Nr. 105. Poniedziałek, 8 Maja 1882. **Rok 72.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Admistracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 1[illegible] zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięcznie za dopłatą, pierwsi 75 ct, drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Reskryptem z dnia 20 marca 1882 r. l. 4732 udzieliło wysokie c. k. Ministerstwo handlu i król. węgierskie Ministerstwo rolnictwa, przemysłu i handlu Ernestowi Mielchenowi, kierownikowi fabryki w Sierczy, wyłącznego przywileju na przeciąg jednego roku na skombinowany balon blaszany do cynkowego pieca destylacyjnego. Opis przywileju, o którego utrzymanie w tajemnicy nie proszono, zachowanym jest w c. k. archiwie przywilejowem do wolnego przeglądu.

Reskryptem z dnia 10 kwietnia b. r. l. 7506 przyzwoliło wys. c. k. Ministerstwo oświecenia, ażeby krakowski Instytut techniczno-przemysłowy otrzymał nazwę Akademii przemysłowo-technicznej.

Od dnia 28 kwietnia do dnia 4 maja b. r. sprawdzono w kraju następujące choroby stadne: Nosaciznę u koni: w Krzywieńkiem (pow. Husiatyn). Swierzb u koni: w Jezierzanach (pow. Buczacz), w Oleszycach (pow. Cieszanów), w Uhnowie (pow. Rawa). Nadto panują w kraju następujące choroby stadne: Zaraza stadnicza: w Komarowicach (pow. Biała). Zaraza racic: w Pustkowiu (pow. Ropczyce), w Tyśmienicy (pow. Tłumacz). Zaraza płucna: w Ilkowicach (pow. Tarnów). Nosacizna i Tylczak: w Strzeliskach starych (pow. Bóbrka), w Zarwanicy (pow. Podhajce). w Ostobużu (pow. Rawa), w Spasowie (pow. Sokal). Swierzb u koni: w Żurawińcu (pow. Buczacz), w Lubaczowie (pow. Cieszanów) w Lubieniu i Przedborzu (pow. Jaworów), w Jazienicy ruskiej (pow. Kamionecki), w Jeżowcu i Domostawie (pow. Nisko), w Dębowej (pow. Pilzno), w Białej (pow. Przemyślany), w Czahrowie i Jawczu (pow. Rohatyn), w Maryampolu i Kończakach nowych (pow. Stanisławów), w Kutyskach, Horyhładach i Chomiakówce (pow. Tłumacz), w Darachowie (pow. Trembowla), w Mszanie, Adamówce i Iwaczowie (pow. Złoczów).

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 8 maja.

Żyjemy w czasach, w których zamachy i morderstwa polityczne niestety przestały być rzadkością tak dalece, że nie sprawiają już takiej sensacyi, jaką powinnaby wywoływać groza wypadków. A jednak zaszedł w Dublinie wypadek, który w całej Europie do głębi poruszyć musi umysły intelligentne. Nie padła wprawdzie w stolicy Irlandyi głowa ukoronowana ofiarą zbrodni politycznej, ale mimo to pod względem sensacyi zamordowanie Cavendisha i Burkego w parku dublińskim ustępuje tylko przed zeszłoroczną katastrofą petersburską. Zbrodnia wykonaną została, o ile lakoniczne telegramy pozwalają wnioskować o szczegółach, w taki sposób, że wykluczone jest przypuszczenie, jakoby tylko sfanatyzowane indywidua wbrew opinii ligi, niejako na własny rachunek, zgładziły dwóch najwyższych dygnitarzy krajowych. Zbrodnię dublińską uważać trzeba za najświeższy i najśmielszy akt tego sprzysiężenia irlandzkiego, które pod względem wytrwałości i organizacyi tylko w nihilizmie rossyjskim posiada rywala.

Polityczną doniosłość katastrofy dublińskiej ocenić można trafnie tylko w ścisłem zestawieniu z wypadkami, które ją na kilka dni wyprzedziły. Gladstone sprawił całemu światu wielką niespodziankę, wypuszczając z więzienia Parnella i jego towarzyszów. Uważano to powszechnie za przyznanie się do chybionej polityki wobec Irlandyi i do niemocy wobec zaciekłego oporu ligi. Jedynem usprawiedliwieniem a raczej złagodzeniem tej klęski byłoby zupełne zaniechanie walki ze strony ligi. Na pytanie, jakie ustępstwa otrzymał rząd angielski za inaugurowanie nowego zwrotu wobec Irlandyi, dawał Gladstone parlamentowi odpowiedzi tak wymijające, że nawet jego klientela parlamentarna pozostała w wątpliwości. Musiał coś Parnell przyrzec Gladstonowi, ale co — o to już dziś nikt nie pyta, bo to nie ma znaczenia. Ponad głowami Gladstone'a i Parnella zniweczyła na długo, może już raz na zawsze, wszelkie próby kompromisu między Anglią a Irlandyą ta zaciekłość rewolucyjna, która nie zna pardonu i Parnela słuchała tylko tak długo, dopóki on niewolniczo jej dogadzał. Czy Parnell wróci teraz napowrót do więzienia, to rzecz obojętna. Katastrofa dublińska zniszczyła całą jego powagę. Dla rządu Parnell nie jest dziś indywidualnie tak niebezpieczny, żeby go koniecznie dalej więzić miano, a dla rewolucyi, jak się pokazało, wolność jego nie jest tak cenną, żeby jej użyć można za środek pressyi.

Gladstone popadł w sytuacyę tak przykrą, że mimo wszelkich niesympatycznych aktów, jakiemi zaznaczył się obecny okres jego rządów, wzbudzi zapewne współczucie w całej Europie. Tak głośny mąż stanu, taka znakomitość polityczna, kończy karyerę swoją tak nieszczęśliwie, że nikt w Anglii dziś za nim żałować nie będzie, a późniejsze pokolenie może zakwestyonuje sławę, jaką sobie dotąd jako mąż stanu zdobył. Że bowiem katastrofa dublińska jest wyrokiem śmierci dla gabinetu Gladstone'a, że tylko agonia polityczna, ale nie jakiś nowy eksperyment polityczny może cokolwiek przewlec oczekiwany zgon polityczny, to zdaje się nie ulegać wątpliwości. A cóż stanie się z Irlandyą? Ktokolwiek rządzić będzie, w każdym razie zanosi się na system srogiej repressyi. Anglicy umieją być srogimi zwłaszcza wobec Irlandyi, do której czują nienawiść bez granic. Zanosi się w Irlandyi na przewrót wielki, z którego może Anglia wyjdzie zwycięzko, ale nie prędko i na ruinie zupełnej całego kraju.

Lwów, 8 maja.

Najjaśniejszy Pan raczył najłaskawiej użyczyć Najwyższej sankcyi uchwale sejmowej o gwarancyi kraju dla listów zastawnych „Banku krajowego dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem“ oraz ustawie upoważniającej Wydział krajowy do zaciągnięcia pożyczki w kwocie 1,025.000 zł. na wprowadzenie w życie tej instytucyi. Równocześnie zatwierdziło Ministerstwo statut Banku w najświeższej redakcyi Wydziału krajowego, o czem niedawno pisaliśmy szczegółowo, gdy ostatecznie układano statut. Aż do uchwalenia w Radzie państwa ustawy o politycznej egzekucyi dla wierzytelności hipotecznych Banku krajowego odnośny paragraf statutu pozostaje oczywiście w zawieszeniu, bo co tylko w drodze ustawodawstwa przyznanem być może, tego Ministerstwo zatwierdzać nie mogło. Publikacya statutu nastąpi także dopiero po przyjściu do skutku ustawy o politycznej egzekucyi.

Tak tedy sprawa Banku krajowego przeszła już szczęśliwie wszystkie okresy, w których projekt dojrzewał na rzecz skończoną i dotykalną. Pozostaje już teraz do spełnienia tylko to, co leży w zakresie Sejmu i Wydziału krajowego t. j. wybór rady nadzorczej a następnie mianowanie dyrekcyi i całego personalu urzędniczego. Regulamin, etat i normy służbowe wydać ma w myśl zatwierdzonego już statutu sam Wydział krajowy. Gdy będzie wiadomy termin zwołania Sejmu krajowego, da się już w przybliżeniu oznaczyć nawet czas, w którym Bank krajowy przystąpi do wykonywania swoich operacyj finansowych.

NA FALACH LOSU

(Ciąg dalszy.)

Młody sułtan z początku miał na myśli projekta rozmaitych reform, ale stronnictwo staro-muzułmańskie prędko go do nich zniechęciło, podsycając zarazem upodobanie młodego monarchy w zabawach i rozkoszach. Mehemet-basza, sprzyjający reformom, wyraził się w sposób nieprzychylny o tem postępowaniu wysokich dostojników, od których los jego był zależny, a następstwem tej szczerości było to, że dla dania armii przykładu, zdegradowano go wraz z kilkunastoma innymi generałami, którzy się dopuścili podobnej winy. Przez dwa lata musiał żyć w niedostatku, trapiony przez wierzyciela, skazany na rozmaite upokorzenia i przykre przejścia.

Nareszcie żona postanowiła odzyskać dla męża straconą pozycyę, a przynajmniej otrzymać coś do niej zbliżonego, za pomocą środka, który na Zachodzie prawdopodobnie nie na wiele mógłby się przydać, to jest uporu. Chodziła codzień rano do małżonki-faworyty seraskiera, czyli ministra wojny, ponawiając prośby i oświadczając, że nie wyjdzie, dopóki wysłuchaną nie zostanie. Dziesiątego dnia Riza-basza, widząc, że niepodobna złamać jej wytrwałości, mianował Mehemeta-baszę gubernatorem w Akiah (Saint-Jean-d'Acre).

Autorka pamiętnika podaje opis tego miasta, rzeczywiście wcale nieponętny. Stara Ptolemaida jest dziś mieściną zbudowaną prawie w całości z gliny, o niskich domkach zapełnionych ludnością obdartą. Pobyt tam był jeszcze karą, z której następne przeniesienie Mehemeta do Jeruzalem w charakterze *walego* czyli gubernatora stało się dopiero wyzwoleniem.

Jeszcze przed wyjazdem z Konstantynopola Mehemet-basza musiał wykonać przysięgę, podobnież jak inni gubernatorowie i naczelnicy władz, że nie będzie przyjmował żadnych podarków. Ale przysięga męża nie obowiązuje żony — mówi pani gubernatorowa Jerozolimy, chlubiąc się niejako ze swego sprytu. Gdy się przekonano, że gubernator stanowczo odmawia przyjmowania wszelkich prezentów, zaczęto je znosić jego małżonce. Już w przejeździe przez Jaffę przyjęła klejnoty od żony miejscowego *mudira* a w Jerozolimie tak się urządziła. że i handlujący żydzi i klasztory wszystkich wyznań, niemające prawa przedsięwziąć najmniejszej reparacyi bez zezwolenia baszy, musiały jej składać haracz. „Czyniłam to — mówi autorka — z obawy niedostatku, który dał mi się bardzo we znaki. W kraju w którym nikt nie jest bezpieczny i nie ma praw uznanych, należy zawsze o tem pamiętać, że fortuna odwrócić się może“.

Wieść o mieszkance haremu znającej Europę, posiadającej wykształcenie zachodnie, zręcznej i energicznej, rozeszła się daleko. Nazly-Hanum, córka Mehemeta-Alego baszy, wicekróla Egiptu, zapragnęła poznać tak niepospolitą osobę. Życzenie to było prawie rozkazem. Żona gubernatora wzięła z sobą swoją córkę Ajszeh, dwie niewolnice, eunucha i w towarzystwie kobiety, którą po nią wysłała księżniczka, udała się do Aleksandryi.

Oczekiwały tam już na niepospolitą podróżną powozy księżniczki, wyścielane czerwonym aksamitem, przetykanym złotem, z otworami przepuszczającemi powietrze, zasłoniętemi złotą siatką.

Zawieziono Mehemet-baszowa do pałacu Mahmudieh, położonego nad Nilem wpośród wspaniałych ogrodów i wyglądającego z powierzchowności zupełnie po europejsku. Na jej przyjęcie niewolnice, ubrane w kolorowe jedwabne suknie i cenne klejnoty, stanęły szeregiem na schodach, dwie z nich prowadziły przybyłą pod ręce, a eunuchy nieśli powłóczysty tren jej długiego płaszcza, zwanego *feradż*. Przybywszy na piętro zajmowane przez księżniczkę, małżonka gubernatora została wprowadzoną do obszernego salonu na wypoczynek, a wkrótce potem zawiadomiono ją, że jej wysokość oczekuje na nią. Opis przyjęcia i pobytu podajemy własnemi słowami autorki, stanowi on bowiem żywy obrazek haremowego życia.

„Zastałam księżnę, siedzącą na sofie — opowiada pani Mehemetowa — i palącą fajkę z długiego cybucha. Wstała na moje powitanie. Była to kobieta wzrostu średniego, włosy miała ciemne, rysy jej wyrażały niezwykłą energię, a wzrok przenikający, i śmiały jaśniał inteligencyą. Przyklękłam, księżniczka ukłoniła się łaskawie i ruchem ręki wskazała mi miejsce na sofie stojącej naprzeciw niej.

„Przyniesiono mi także cybuch i księżniczka zaczęła rozmowę od komplementów, a następnie przeszła do rozmaitych innych przedmiotów. Z tego, co mówiła, znać było, że zna gruntownie sprawy Wschodu. Podczas rozmowy przyniesiono chłodniki i kawę. Po upływie pół godziny mogłam się oddalić do przeznaczonych dla mnie pokoi, które wspaniałością i przepychem nie ustępowały innym w pałacu.

„Nazly-Hanum objadowała sama ze mną. Stół był pokryty haftowaną jedwabną tkaniną i zastawiony najrozmaitszemi potrawami na zastawie srebrnej, odznaczającej się artystycznem wykończeniem i bogactwem ozdób. Łyżki były ozdobione drogiemi kamieniami.

„Po obiedzie udałyśmy się do ogrodu na fajkę i kawę, a o dziesiątej wieczorem podano owoce i napoje chłodzące w filiżankach złotych wysadzanych dyamentami. Księżniczka piła wino i wódkę, rozmawiała ze mną poufale, a następnie pozwoliła niektórym starszym niewolnicom zbliżyć się i zaczęła się zabawa. Jedna z niewolnic występowała w roli jej kochanka i zaczęła jej prawić grzeczności. Młode niewolnice tańczyły z akompaniamentem kastanietów metalowych, inne spiewały. Większa ich część musiała stać nieruchomo dokoła pokoju i te padały prawie ze znużenia, musiały jednak znosić tę mękę bez oznaki zniecierpliwienia, gdyż księżniczka była bardzo surową i karała je niemiłosiernie.

„Około północy, prosiłam o pozwolenie oddalenia się. Kobieta, która mnie przywiozła z Jerozolimy, odprowadziła mnie do moich pokoi, a gdy przez grzeczność zatrzymałam ją na chwilę u siebie, rozmawiała ze mną o Nazly-Hanum, zwykłym płci naszej zwyczajem, nie zostawiając na niej, jak to mówią, suchej nitki.

„Około dziesiątej rano księżniczka przyszła do mojego pokoju w towarzystwie dwóch niewolnic.

— Co? — zawołała — jeszcześ w łóżku?...

„Uściskała mnie i powiedziała, że na mnie czeka. Gdym się ubrała i poszła do niej, zastałam ją przeglądającą rysunki, podług których zamierzała kazać oprawić niektóre klejnoty i zażądała mojej rady przy wyborze.

„Gdyśmy wybrały deseń, kazała przynieść klejnoty. Wniesiono dwie szkatułki, mające może po trzy stopy długości, odpowiednio szerokie i głębokie. Pełno w nich było dyamentów, szmaragdów i innych drogich kamieni wysokiej wartości.

— Chciałam ci dać jakiś prezent — rzekła księżniczka — oto masz dwa dyamen-

Lwów, 8 maja.

Już samo położenie Galicyi w najbliższem i bezpośredniem sąsiedztwie z główną widownią rossyjskiego ruchu antisemickiego wskazywało, że w razie, gdyby ruch ten w dalszym przebiegu doprowadził do emigracyi żydów w większych rozmiarach, napływ obcych żywiołów najpierw i najwięcej da się uczuć w kraju naszym. Władze nie zapoznawały tego faktu, ani nie lekceważyły jego możliwych konsekwencyj i już po zeszłorocznych pierwszych objawach rossyjskiego ruchu antisemickiego zwróciły baczną uwagę na żydów, cisnących się do Galicyi, jako najbliższego i najbezpieczniejszego schronienia lub jako pierwszej etapy w dalszej wędrówce ku innym krajom, mianowicie ku Ameryce. Pewna liczba żydów, którzy już w ubiegłym roku opuścili Rossyę, pozostawała dłuższy czas w Brodach z powodu, że w braku dostatecznych własnych środków materyalnych i obcej pomocy nie mogła wykonać zamiaru emigracyjnego. Żydzi ci jednak zaopatrywani byli przez komitety pomocy w potrzebne środki egzystencyi i nie stali się ciężarem dla ludności. Ze swojej strony władze ciągle zwracały uwagę na tych żydów, utrzymywały ich w ewidencyi i o ile to możliwem było, wpływały na zajmujące się ich losem osobistości i komitety celem przyspieszenia wysełki.

Od miesiąca, gdy ruch antisemicki w Rosyi doprowadził do krwawych ekscesów, które rzuciły postrach na całą ludność żydowską w Rossyi a w Londynie utworzył się osobny, znacznemi funduszami rozporządzający komitet pomocy dla żydów rossyjskich i czynności swoje rozpoczął od wysłania delegatów do Galicyi dla popierania emigracyi do Ameryki. napływ żydów rossyjskich ku granicy galicyjskiej wzmógł się do takich rozmiarów, że władze widziały się spowodowanemi wcześnie pomyśleć o stosownych środkach, aby ztąd dla kraju naszego nie wynikły przykre następstwa. Środki te oczywiście trzymane być musiały w granicach, jakie zakreślają nietylko względy humanitarne, lecz także obowiązujące ustawy.

Zaraz po nadejściu pierwszych wieści o zwiększonym ruchu emigracyjnym żydów rossyjskich w kwietniu b. r. władza krajowa, obawiając się, że w razie ziszczenia się tych wieści, emigrujący żydzi rossyjscy dla braku zasobów pieniężnych stać się mogą ciężarem miejscowej ludności, wezwała właściwe organa do wywarcia stosownego wpływu na zawiązane komitety pomocy, aby nietylko zaopatrywały emigrantów w żywność, lecz nadto spiesznie wysyłały ich w dalszą drogę i nie ograniczały się do wysyłania tylko młodych i silnych emigrantów z pozostawieniem niezdolnych do zarobkowania w kraju. Gdy wkrótce po wydaniu tego polecenia doniesienia władz potwierdziły znaczny napływ żydów rossyjskich (około 3000) do Brodów z tą uwagą, że władze rossyjskie nie stawiają żadnej trudności emigracyi żydów, co oczywiście oczekiwać każe wzrostu ruchu emigracyjnego, władza krajowa widziała się spowodowaną pójść dalej w zarządzeniach, które przezorność wskazywała. Zarządzono tedy, ażeby każdy przybywający z Rossyi pociąg z emigrantami mojżeszowego wyznania był jak najdokładniej skontrolowany, a przybywający emigranci zostali spisani według nazwisk, płci, wieku i ostatniego miejsca zamieszkania. Taka sama kontrola została zarządzona u rogatek w miejscowościach pogranicznych, oraz w urzędach cłowych, pełniących także nadzór nad ruchem obcych na granicy. Kontrola taka odbywa się ciągle, a spisy przybywających emigrantów są peryodycznie zestawiane i bywają władzy krajowej przedkładane. Na podstawie tych wykazów władze w ciągłej zostają styczności z komitetami pomocy i wykonują kontrolę nietylko co do transportowania emigrantów, lecz także co do ich tymczasowego pomieszczenia, przyczem położony został nacisk na warunki sanitarne, aby nagromadzenie się tak znacznej liczby obcych nie sprowadziło szkodliwych następstw pod tym względem.

Brody stanowiły główny, ale nie jedyny punkt zborny dla emigrujących żydów rossyjskich. Wielu żydów uciekało z Rossyi innemi drogami i w innym kierunku. Zaszły także wypadki tego rodzaju, że niektórzy emigranci, dostawszy się do Galicyi, opuszczali na pewnych stacyach kolej i zachodziła obawa, że żydzi ci osiędą w kraju bez dostatecznych środków utrzymania. W skutek tego wydane zostało do władz powiatowych nietylko pogranicznych. lecz w ogóle wschodnio-galicyjskich polecenie, aby baczną zwracały uwagę na takich emigrantów, a w razie, jeżeliby niektórzy z nich zamierzali choćby chwilowo tylko pozostać w kraju, poleciły najsurowiej, by bez wiedzy i zezwolenia władzy nie ważyli się opuszczać swego chwilowego miejsca pobytu. Zezwolenie to otrzymują wszyscy, skoro oświadczą, że udają się do Brodów celem dalszej ekspedycyi do Ameryki. Tak daleko posuwają władze przezorność, że skoro tylko wyruszyć mają żydzi z tej kategoryi do punktu zbornego dalszej ekspedycyi emigracyjnej, otrzymują zaraz o tem uwiadomienie władze polityczne powiatów. przez które droga emigrantów wiedzie, a to w celu czuwania nad tem, aby nikt bez potrzeby z obranej drogi nie zboczył. Chociażby zresztą mimo tej czujności niektórym wychodźcom powiodło się ujść kontroli i puścić się w głąb kraju, to i tam wobec wydanych rozporządzeń władzy krajowej wszyscy znajdą się pod równie ścisłym nadzorem.

Podane powyżej w zarysie zarządzenia władzy krajowej powinny wystarczyć do usunięcia z wielu stron wyrażanej obawy, że emigracya żydów, prowadzona bez dostatecznego dozoru i zorganizowana tylko co do młodych i silnych wychodźców, skończyć się może na przysporzeniu krajowi naszemu żywiołów niezdolnych do zarobku a tem samem stanowiących ciężar dla społeczeństwa Faktem jest, że jeszcze w ubiegłym roku komitety pomocy w Brodach zaopatrzyły wielu starszych wiekiem emigrantów żydowskich w potrzebne środki i wyprawiły ich napowrót do miejsca dawnego zamieszkania.

Delegaci komitetu angielskiego, który dziś głównie emigracyą żydów kieruje, stanowczo złożyli oświadczenie, że zajmą się wytransportowaniem wszystkich żydów rossyjskich, bez względu na wiek, płeć i siłę, a dotąd nie ma żadnego powodu powątpiewać o ścisłem dopełnieniu tego zobowiązania.

Właśnie w ostatnich dniach komitet pomocy powziął postanowienie, które jeszcze więcej ułatwi wykonywanie kontroli i uregulowanie transportów emigracyjnych. Transporty te wychodzić będą tylko z Brodów, a nawet ci żydzi rosyjscy, którzy w liczbie około 1500 dostali się do Lwowa i ztąd zamierzali wyprawić się w dalszą podróż do Ameryki, odstawieni zostaną do Brodów, gdzie obecnie znajduje się kilka tysięcy żydów, czekających na dalszą ekspedycyę. Transporty dalsze odbywać się będą w ten sposób, że tygodniowo wyprawiona zostanie partya z 600 osób złożona.

Także pod względem środków pieniężnych, potrzebnych do transportowania tak znacznej liczby osób, delegaci komitetu dali zapewnienie, że na dziś fundusze oddane im do dyspozycyi odpowiadają rozmiarom podjętego zadania.

Wszystkie te uspokajające rękojmie odnoszą się oczywiście tylko do obecnego stanu rzeczy. Dzisiejsza emigracya żydów z Rossyi jak w swojej genezie tak i w przebiegu nosi charakter wypadku nadzwyczajnego, który przewidzieć się nie dał, którego rozmiarów i kolei dalszych niepodobna naprzód określić. Chociażby jednak wbrew przypuszczeniu, za którem dziś wszystkie okoliczności przemawiają, użyte dotychczas środki ostrożności i otrzymane rękojmie okazały się niedostatecznemi, to i w takim razie wyrażane dziś obawy nie miałyby jeszcze podstawy. Wśród nadzwyczajnych bowiem okoliczności i niebezpieczeństw władzom nie braknie dalszych środków, które w danym razie działałyby z większym naciskiem i pewniejszym skutkiem. Że chwila, w której użycie takich środków byłoby niezbędnem, nie zostanie zaniedbana, pod tym względem dotychczasowa czujność władz daje zupełną rękojmię.

Rada państwa.

(*CCXXX posiedzenie Izby poselskiej.*)

† **Wiedeń**, 5go maja. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej*). Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godzinie 11 minut 10, odbierając przyrzeczenie na konstytucyę od pos. Exnera, świeżo wybranego w miejsce zmarłego Friedmanna w Hernalsie pod Wiedniem. Pan radca dworu profesor Exner przystąpił do zjednoczonej lewicy.

Rada powiatowa w Brzeżanach petycyonuje o równouprawnienie językowe na Szląsku.

Pos. Promber interpeluje przewodniczącego komisyi prawniczej, czy sprawozdanie jej o petycyi dolnoaustryackiej Izby adwokackiej w sprawie reformy ordynacyi adwokackiej w tym jeszcze okresie posiedzeń dostanie się do pełnej Izby. Na to pos. Havelka jako zainterpelowany odpowiada, że obfity w tej sprawie materyał przekazano komisyi ściślejszej.

Izba przystępuje do porządku dziennego i przekazuje właściwym komisyom projekty onegdaj przez rząd wniesione.

Następują obrady nad petycyą szląskiego Wydziału krajowego o wyjednanie ustawy w sprawie zaopatrzenia wdów i sierót po osobach poległych lub zmarłych w skutek ran otrzymanych na polu bitwy. Komisya wojskowa wnosi: Przekazuje się petycyę rządowi z wezwaniem: 1. aby jaknajspieszniej wniósł projekt ustawy przewidzianej §. 16 ustawy o taksie wojskowej; 2. aby jak najspieszniej wniósł projekt ustawy, upoważniającej rząd do dalszego udzielania wsparć sześciomiesięcznych w myśl §. 22 ustawy o taksie wojskowej aż do chwili wydania ustawy w myśl punktu 1 wniosku niniejszego.

Pos Menger oświadcza, że zgadza się na wniosek komisyi, a chce tylko zapytać rząd, kiedy powrócą z Bośnii rezerwiści i oficerowie rezerwy.

Dalszej dyskusyi nie było. Wniosek komisyi przyjęto.

W dalszym ciągu dyskusyi szczegółowej nad taryfą celną idą pod obrady pozycye 39—49, obejmujące bydło na rzeź i pociągowe, mianowicie (od sztuki): woły 10 zł. (zgodnie z projektem rządowym, o 6 zł. wyżej od taryfy dotychczasowej); buhaje 4 zł. (zgodnie z proj. dotych. i tar. dotychcz.); krowy 3 zł. (zgodnie z proj. rząd., o 1 zł. 50 ct. wyżej od tar. dotychcz.); młode bydło 2 zł. (zgodnie z proj. rząd., o 1 zł. 25 ct. wyżej od tar. dotychcz.); cielęta 1 zł. (zgodnie z proj. rząd. o 60 ct. wyżej od tar. dotychcz.); owce i kozy (barany, skopy i kozły) 50 ct. (zgodnie z proj. rząd. o 20 ct. wyżej od tar. dotychcz.); jagnięta i koźlęta 25 ct. (zgodnie z proj. rząd. o 5 ct. wyżej od tar. dotychcz.); nierogacizna 3 zł. (zgodnie z proj. rząd. o 1 zł. wyżej od tar. dotychcz.); prosięta nie cięższe nad 10 kilogramów 30 ct. (zgodnie z proj. rząd. i z tar. dotychcz.); konie i źrebce 10 zł. (zgodnie z proj. rząd., pozycya nowa); źrebięta za klaczą wolne od cła (zgodnie z proj. rząd. i z tar. dotychcz.); muły i osły 2 zł. (zgodnie z proj. rząd. i z tar. dotychcz.).

Prezes uprasza, aby krótko przemawiano w dyskusyi nad taryfą celną, a to ze względu na okoliczność, że pozostaje do uchwalenia kilkaset pozycyj, a posłowie radziby wnet się rozjechać. Gdyby obrady nad taryfą wolno postępowały, musiałyby wieczorami także odbywać się posiedzenia.

Pos. Steudel wywodzi żale na trudności zaprowiantowania Wiednia w mięso (gdzie targi na bydło zazwyczaj są ospałe dla zbyt wielkich spędów), a trudności te wskutek podwyższenia cła jeszcze się wzmogą. Mowca wnosi rezolucyę wzywającą rząd do wniesienia projektu ustawy o zrównaniu akcyzy od mięsa w tak zwanych zamkniętych miastach z akcyzą w innych miejscowościach.

Bardzo obszernie przemawiał poseł Tausche, który zwalczał wywody preopinanta, a mówiąc o konieczności zniżenia taryf przewozu bydła na drogach żelaznych, wniósł rezolucyę wzywającą rząd, aby w ankiecie ministeryalnej, zajmującej się sprawą uregulowania taryf kolejowych, utworzono osobną sekcyę dla spraw przewozu bydła.

Na tem zamknięto dyskusyę.

Jako mowca generalny przeciw pozycyom powyższym przemawia pos. Löblich, użalając się na brak mięsa dla ubóstwa wiedeńskiego z powodu drożyzny. Ubóstwo ludności wiedeńskiej jest większe i więcej pobudzające do litości niż gdziekolwiek indziej. Obszerne wywody pos. Löblicha kończą się oświadczeniem, że będzie głosował za rezolucyą Steudla.

Pos. Posch jako mowca generalny za pozycyami powyższemi daje kolegom swoim na lewicy, posłom wiedeńskim, wśród licznych i hucznych objawów zadowolenia innych posłów z lewicy, dosadną odprawę z powodu wiecznego ich narzekania na obciążanie zgłodniałej ludności wiedeńskiej urojonemi ciężarami. Jest, co prawda, między hodowcami bydła wstręt ku obsyłaniu targowiska wiedenskiego bydłem, ale temu winien sam Wiedeń, którego rady gminnej obowiązkiem byłoby, starać się o usunięcie przyczyn tego wstrętu.

W głosowaniu odrzucono rezolucye Steudla i Tauschego i wniosek Chlumeckiego, a przyjęto pozycye powyższe bez zmiany.

Następują pozycye 50 — 53, obejmujące „zwierzęta inne“, mianowicie (od centnara metrycznego): dziczyzna i ptactwo wszelkiego rodzaju, żywe wolne od cła (zgodnie z proj. rząd. i z tar. dotychcz.), nieżywe 6 zł. (zgodnie z proj. rząd., pozycya nowa); ryby świeże, raki, ślimaki świeże 1 zł. (zgodnie z proj. rząd. i z tar. dotychcz.); mięczaki i skorupiaki morskie, n. p. ostrygi, homary, pająki morskie, krewetki, dalej żółwie niepreparowane 10 zł. (zgodnie z proj. rzząd., o 4 zł. wyżej od tar. dotychcz.); zwierzęta nieoznaczone szczegółowo wolne od cła (zgodnie z proj. rząd. i z tar. dotychcz.).

Po kilku krótkich uwagach pos. Mengera przyjęto te pozycye bez dalszej dyskusyi.

Następują pozycye 54 — 64, obejmujące płody zwierzęce, mianowicie: mleko wolne od cła (zgodnie z proj. rząd. i z tar. dotychcz.); jaja 1 zł. 50 ct. (zgodnie z proj. rząd., pozycya nowa); ule z miodem i woskiem lub z żywemi pszczołami wolne od cła (zgodnie z proj. rząd., i z tar. dotychcz.); miód 1 zł. 50 ct. (zgodnie z proj. rząd., pozycya nowa); wosk biały, żółty i farbowany 5 zł. (zgodnie z proj. rząd. i z tar. dotychcz.); gąbka 15 zł. (zgodnie z proj. rząd., o 10 zł. wyżej tar. dotychcz.); skóry surowe, na zielono lub suche, solone, wapnione, ale dalej

---

ty, które każ oprawić w pierścionki dla siebie i dla swego męża.

„Każdy z tych dyamentów wart był przeszło pięć tysięcy franków.

„Księżniczka kazała następnie przynieść trzecią wielką szkatułkę, napełnioną długiemi sztabami złota. z którego chciała kazać zrobić zastawę stołową. Zwróciłam jej uwagę, że pełmiski złote byłyby zbyt ciężkie i że srebro jest na ten cel dogodniejsze. Przyznała słuszność mojej uwadze i wziąwszy parę tych złotych sztabek, rzuciła je jednej z niewolnic, mówiąc:

— Masz, to dla ciebie.

„Księżniczka prosiła mnie następnie, żebym zeszła do ogrodu, urządzonego z rzadką wspaniałością i sztuką. Przechadzałam się przez czas jakiś w towarzystwie kobiet, z których każda miała na szyi białą chustkę haftowaną, oznakę szczególnej łaski swej pani. Nazly-Hanum ukazała się wkrótce.

— Jak ci się podoba mój ogród? — zapytała — jak ci się podoba klimat egipski?

— Ogród i klimat są bardzo przyjemne — odrzekłam — przy tobie jednak, księżno, chwalić ich nie można, bo przedewszystkiem trzeba chwalić ciebie.

„Uśmiechnęła się i wyraziła mi swoje zadowolenie lekkiem uszczypnięciem mnie w policzek.

— Jeżeli chcesz, przejedziemy się trochę po okolicy.

„Włożyłyśmy zasłony. Nigdzie na Wschodzie kobiety tak starannie nie zasłaniają twarzy, jak w Egipcie. Noszą one rodzaj kapturów, zupełnie osłaniających głowę i szyję a przepuszczających światło tylko dwoma otworami na oczy, gdy gdzieindziej używają tylko *jaszmaków*, czyli zasłon z gazy jedwabnej. Wsiadłyśmy do powozów i udałyśmy się do pałacu Ibrahima-baszy, brata Nazly-Hanum. Przyjęto nas bardzo ceremonialnie i Nazly-Hanum zaznajomiła mnie z żonami Ibrahima. Zwiedziłam pałac. Mieszkanki jego były wszystkie młode i daleko piękniejsze od kobiet Nazly, ale na twarzach ich widoczna była obawa i niezadowolenie. Stara niewolnica, która mnie oprowadzała, powiedziała mi, że basza strasznie był zazdrośny.

Po wspaniałem śniadaniu na zimno, zwiedziłyśmy ogród z wszystkiemi żonami baszy. Były to Czerkieski i Greczynki, piękne i łagodne, ale źle wychowane. Następnie byłyśmy w kąpieli, gdzie niewolnice bawiły nas tańcem i śpiewem przy akompaniamencie instrumentu *derbuka*, który jest rodzajem mandoliny. Wieczorem, gdy ściemniło się, powróciłyśmy do pałacu Nazly. Tutaj jedna z niewolnic opowiadała nam jakąś powieść. Księżniczka ma takich niewolnic kilkanaście. Każda z nich umie na pamięć jedną lub dwie historye i opowiada je na żądanie, co jest całem jej zajęciem. Potem miałyśmy reprezentacyę chińskich cieni, które na Wschodzie zastępują teatr.“

Powróćmy jednak od tych obrazów jednostajnego i próżniaczego haremowego życia do opowiadania o dalszych losach naszej bohaterki,

Melek-Hanum była za swym mężem szczęśliwą i widocznie opanowała go zupełnie, tak że jej nigdy nie narzucił rywalki. Raz tylko miała pewne powody do obaw o młodą Czerkieskę, którą wychowała, ale determinująca się szybko, skorzystała z chwilowej nieobecności męża i coprędzej wydała młodą dziewczynę za jakiegoś *kajmakana*' któremu żona umarła.

W ogóle fortuna sprzyjała pani Mehemet-baszowej. Mąż jej utracił wprawdzie posadę gubernatora w Jeruzalem, po części podobno dlatego, że ona sama i jej agenci zbyt gorliwie starali się o podarunki, wkrótce jednak Mehemet-basza został powołany na daleko ważniejsze stanowisko gubernatora Belgradu, chociaż nie miał stopnia odpowiedniego, gdyż był dopiero *ferikiem*, czyli generałem dywizyi, a na to stanowisko powoływano zwykle *muszyrów*.

W Belgradzie okazała się w całej pełni jej inteligencya, tak niezwykła u mieszkanek haremu. Pałac gubernatora, leżący w środku fortecy, nie miał ogrodu. Melek-Hanum przy pomocy pięćdziesięciu więźniów, w ciągu dwudziestu dni, zaimprowizowała ogród, który zachwycił jej małżonka. W zimie, po zamarznięciu Dunaju, miasto pozbawionem bywa wody. Za owych czasów radzono temu przez topienie lodu, który ludzie roznosili po domach. Było to kosztowne i mozolne. Gubernatorowa uorganizowała przedsiębiorstwo na większą skalę. Kupiła kilkanaście wozów i koni i zajęła się rozsyłką lodu, który można było kupować częściami, tak jak w niektórych miastach europejskich sprzedają rozwożony węgiel. Mehemet-basza spotkawszy raz taki wóz na ulicy, rzekł, że ten, kto wpadł na ten pomysł, musi mieć na nim dobre zyski. Nie przypuszczał wcale i nie domyślał się, że zyski te wpływały do kieszeni jego żony.

(Dokończenie nastąpi.)

już nieobrabiane; włosy wszelkiego rodzaju, surowe i przyprawne i szczeć; pierze i pióra, pióra co do ozdoby, nieprzyrządzone — wszystko to wolne od cła (zgodnie z proj. rząd. i z tar. dotychcz.); pęcherze i flaki, świeże, solone lub suszone; sznury z flaków 2 zł. (zgodnie z proj. rząd., pozycya nowa); płody zwierzęce nieoznaczone szczegółowo wolne od cła (zgodnie z proj. rząd. i z tar. dotychcz.)

Pos. Chlumecky wnosi poprawkę, aby pęcherze i flaki były wolne od cła.

Pos. Kronawetter zwalcza cło od jaj, w czem sprzeciwia się mu pos. Neusser.

W głosowaniu odrzucono poprawki, przyjęto pozycye powyższe bez zmiany.

Następują tłuszcze w następujących pozycyach 65—71: masło świeże, solone, przetapiane, tudzież sztuczne 10 zł. (o 1 zł. wyżej projektu rządowego, o 2 zł. wyżej taryfy dotychczasowej); tłuszcze wieprzowe i gęsie, słonina 16 zł. (zgodnie z proj. rząd., o 8 zł. wyżej tar. dotychcz.); kwasy stearynowy i palmitynowy 6 zł. (zgodnie z proj. rząd., o 3 zł. wyżej tar. dotychcz.); parafina, cerazyna 4 zł. (zgodnie z proj. rząd., o 1 zł. wyżej tar. dotychcz.); zwierzęce łoje surowe, przetapiane, tudzież prasowane 1 zł. (zgodnie z proj. rząd., pozycya nowa); olej palmowy i kokosowy w stanie stałym, łój roślinny 1 zł. (zgodnie z proj. rząd., pozycya nowa), cło dyferencyalne na korzyść Tryestu wynosi tylko 50 ct.; tłuszcze i mięszanki tłuszczów nieoznaczone szczegółowo, tudzież tran 1 zł. (zgodnie z proj. rząd. i z tar. dotychcz.)

Mniejszość komisyjna pod przywództwem pos. Plenera wnosi, aby tłuszcze wieprzowe i gęsie i słonina pozostały na dotychczasowej wysokości 8 zł. Pos. Plener, zabrawszy głos, motywuje ten wniosek okolicznością, że tłuszczów tych używa ludność uboższa, a rażącą niesprawiedliwością jest nakładać na nie cło większe niż na masło, używane przez klasy zamożne.

Pos. Löblich oświadcza się za wnioskiem mniejszości komisyjnej, a nadto wnosi poprawkę, aby łoje podwyższono z 1 zł. na 2 zł. — Wniosek ten nie zyskuje nawet dostatecznego poparcia.

Pos. Matscheko wnosi poprawkę, aby kwasy stearynowy i palmitynowy zniżono z 6 zł. na 4 zł., parafinę i cerazynę z 4 zł. na 3 zł., łoje zaś i oleje palmowy i kokosowy były wolne od cła.

Komisarz rządowy p. Kalchberg sprzeciwia się poprawkom ze względu na zrównanie taryfy austro-węgierskiej z taryfą niemiecką.

Pos. Kronawetter broni wniosku mniejszości komisyjnej.

W głosowaniu poodrzucano wszystkie inne wnioski, a przyjęto wnioski większości komisyjnej bez zmiany.

Na tem przerwano obrady.

Pos. Steudel interpeluje przewodniczącego komisyi budżetowej, kiedy będzie gotowe sprawozdanie z projektu ustawy o regulacyi Dunaju. Na co pos. Hohenwart jako zainterpelowany odpowiada, że na początku przyszłego tygodnia.

Koniec posiedzenia o godź. 3 min. 45. — Następne jutro.

(CCXXXI posiedzenie Izby poselskiej.)

† **Wiedeń,** 6go maja. (*Kores. Gazety Lwow.*) Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godz. 11 min. 10.

Pos. Walterskirchen, na nowo wybrany po niedawnem złożeniu mandatu, staje w Izbie i składa przyrzeczenie na konstytucyę. Izba entuzyastycznie powitała bar. Walterskirchena na nowo w swem gronie. W objawach zadowolenia współzawodniczyły z sobą lewica i prawica.

Pos. Negrelli na piśmie składa Izbie podziękę za współczucie okazane mu z okoliczności jego zemdlenia wśród głosowania.

Prezydent miasta Krakowa p. Weigel imieniem Rady miejskiej petycyonuje, aby otwarcie trzeciego gimnazyum w Krakowie nastąpiło jeszcze z początkiem nowego roku szkolnego.

W dalszym ciągu dyskusyi szczegółowej nad taryfą celną idą pod obrady oleje tłuste, objęte pozycyami 72—74: olej z nasienia bawełny 8 zł. (o 4 zł. wyżej projektu rządowego, o 6 zł. 50 ct. wyżej taryfy dotyczasowej); oliwa zwykła, olej z maku, buczyny, słonecznika i t. p. w beczkach, wątorach i pęcherzach 4 zł. (zgodnie z proj. rząd., co do oliwy zgodnie również z tar. dotychcz., co do innych olejów o 2 zł. 50 ct. wyżej tar. dotychcz.); olej z nasienia bawełny i oliwa zwykła zdenaturowane pod kontrolą tak, żeby nie służyły do użytku na pokarm ludzki, mają opłacać tylko 80 ct.; olej rzepiowy i lniany i inne nieoznaczone szczegółowo tłuste oleje w beczkach, wątorach i pęcherzach, z wyjątkiem pokostów olejnych 2 zł. (zgodnie z proj. rząd. o 50 ct. wyżej tar. dotychcz.); oleje tłuste w butelkach i dzbankach 10 zł. (zgodnie z proj. rząd. i z tar. dotychcz.)

Pos. Matscheko zwalcza różnicę między olejem z nasienia bawełny a olejem z oliw, którą uczyniła dopiero komisya, zmieniając projekt rządowy. Mowca wnosi, aby przywrócono brzmienie projektu rządowego przez ujęcie jednego i drugiego w jedną pozycyą z cłem 4 zł.

Komisarz rządowy p. Kalchberg popiera ten wniosek. Ze względu na interes Dalmacyi i Istryi komisya chce uczynić rozróżnienie, które jest bardzo trudne, a więc niepraktyczne.

Pos. Klaicz broni wniosku komisyi, zwalczając jednak w uwadze o olejach zdenaturowanych dodanie oleju bawełnianego; wnosi przeto, aby z uwagi tej opuszczono olej bawełniany.

W głosowaniu przyjęto pozycye w myśl wniosku Klaicza

Następują napoje, objęte pozycyami 75 — 79, z pomiędzy których wymieniamy tylko te, które odstępują od taryfy dotychczasowej lub od projektu rządowego, mianowicie: wina i surogaty wina, tudzież wino z owoców, moszcz winny i owocowy w beczkach lub butelkach 20 zł. (w beczkach zgodnie z tar. dotychcz., ale w butelkach 8 zł. wyżej); wina szumiące 50 zł. (o 30 zł. wyżej tar. dotych); moszcz winny i winograd do wyrabiania wina 6 zł. zgodnie z tar. dotychcz., ale o 2 zł. 80 ct. wyżej projektu rządowego); wody mineralne, sztuczne czy naturalne, wolne od cła (zgodnie z tar. dotychcz., ale o 50 ct. niżej proj. rząd.)

Pos. Chlumecky wnosi poprawkę, aby wina i surogaty wina opłacały tylko dotychczasowe cło 12., bo środki represyjne państw innych mogą zaszkodzić wywozowi win austryackich.

Pos. Fürnkranz zwalcza tę poprawkę.

Komisarz rządowy p. Schuck broni przeciwko komisyi cła 50 ct. na wody mineralne.

W głosowaniu odrzucono poprawkę Chlumeckiego, a przyjęto wnioski komisyi z wyjątkiem wód mineralnych, co do których przywrócono wedle projektu rządowego cło w ilości 50 ct.

Idą z kolei pozycye 80—93, obejmujące wiktuały, mianowicie: chleb i suchary okrętowe 1 zł. 50 ct. (pozycya nowa); sago, surogaty sago, tapioka i arrowroot 6 zł. (o 1 zł. wyżej tar. dotychcz.); wyroby z suszonego, niepieczonego ciasta 6 zł. (zgodnie z tar. dotychcz.); mięso świeże, solone, suszone, wędzone 6 zł. (o 3 zł. wyżej tar. dotychcz.); kiszki i kiełbasy 20 zł. (zgodnie z tar. dot.); ser 10 zł. (o 1 zł. wyżej taryfy dotychcz.); śledzie solone i wędzone 3 zł. (o 1 zł. wyżej tar. dotychcz.); ryby nieoznaczone szczegółowo, solone, suszone, wędzone 5 zł. (o 1 zł. wyżej tar. dotychcz.); ryby marynowane i w oleju w beczkach 15 zł. (w oleju zgodnie z tar. dotychcz., ale marynowane o 9 zł. wyżej); kawior i surogoty kawioru 50 zł. (o 44 zł. wyżej tar. dotychczas.); surogaty kawy i cykorya 15 zł. (o 9 zł. wyżej tar. dotychcz.); kakao mielone, czekolada, surogaty czekolady i fabrykaty z niej 50 zł. (o 15 zł. wyżej tar. dotychcz.); wszelkie wiktuały w paczkach, butelkach i t. p, hermetycznie zamknięte 40 zł. (o 5 zł. wyzej tar. dotychcz.); wiktuały nieoznaczone szczegółowo 40 zł. (o 5 zł. wyżej tar. dotychcz.) Wszystkie te wnioski komisyi zgadzają się z projektem rządowym, z wyjątkiem sera, który wedle projektu rządowego miał pozostać na równi z taryfą dotychczasową, a komisya podniosła cło odeń z 9 na 10 zł.

Mniejszość komisyjna pod przywództwem pos. Plenera wnosi poprawkę, wedle której śledzie, podwyższone o 1 zł., mają pozostać na wysokości cła dotychczasowego 2 zł. Pos. Plener motywuje to okolicznością, że śledzie są ważnym artykułem dla biednej ludności; a chociaż podwyższenie cła podraża każdy śledź tylko o $^1/_8$ centa, jednak kupcy w handlu cząstkowym, na sztukę, nie zadowolą się podwyżką ceny o ułamek.

Pos. Steudel wnosi, aby mięso pozostawiono na wysokości taryfy dotychczasowej.

Przy zapytaniu Izby o poparcie tego wniosku zachodzi kontrowersya między przewodniczącym w tej chwili wiceprezesem Lobkowicem a kilkoma posłami wiedeńskimi co do kompletu potrzebnego do uchwał. Nie ma bowiem w sali ani czwartej części posłów. Wiceprezes stwierdza, że tu nie chodzi o uchwałę, lecz o poparcie; na co pos. Lustkandl odpowiada, że i poparcie może być niedostateczne, gdy w sali nie ma kompletu. Wniosek Steudela zyskuje jednak dostateczne poparcie.

Pos. Wiesenburg wnosi, aby utworzono nową pozycyę: ekstrakt mięsny 7 zł.— Wniosek ten oczywiście zmierza do znacznego obniżenia cła od ekstraktu mięsnego, który, choć nie wymieniony osobno, mieści się w pozycyi wiktuałów w puszkach i t. p., podlegajacych cłu 40 zł.

Pos. Kronawetter zwalcza powyższe pozycye, a przy sposobności daje przytyk prezesowi, że przed głosowaniem przez kwadrans zdzwania z kurytarzy posłów z prawicy, aby mogli przegłosować lewicę.

Prezes odpowiada, że dzwonek słychać na wszystkich kurytarzach, a nie dzwoni cały kwadrans, lecz co najwięcej minutę.

W głosowaniu przyjęto wszystkie pozycye powyższe bez zmiany wedle wniosków komisyi.

Bez dyskusyi uchwalono pozycye 94—96: drzewo, węgiel, torf, i pozycye 97—101: materyały tokarskie i rzeźbiarskie — wszystko wolne od cła, zgodnie z projektem rządowym i z taryfą dotychczasową.

Następują minerały w pozycyach 102 i 103, które surowe i półsurowe są wolne od cła, jak dotychczas, tylko glinki i materye mineralne w stanie palonym lub mielonym mają opłacać cło 20 ct., dotychczas będąc wolne od cła.

Pos. Kopp żąda przeniesienia do tego działu taryfy płyt ketheimskich i kamieni litograficznych, które powinny być wolne od cła, podczas gdy w innym dziale są obłożone cłem 25 ct.

Pos. Greuter ubolewa, że do nowego gmachu parlamentu użyto marmuru kararyjskiego zamiast tyrolskiego, który jest tak trwały, jak mężowie tyrolscy. Gmach parlamentu powinien być zbudowany tylko z materyału krajowego.

Pos. Menger żąda uwzględnienia łupku szląskiego i niedopuszczenia łupków zagranicznych bez cła. Pos. Greuterowi powiada, że okazał stałość charakteru mężów tyrolskich, gdy usunął się od głosowania nad cłami zbożowemi.

Pos. Dumba, jako przewodniczący w komisyi do spraw budowy parlamentu, oświadcza, że wzięto po części marmur kararyjski dlatego, iż po półtorarocznem czekaniu nie nadszedł marmur tyrolski.

Pos. Süss rozwodzi się o różnych gatunkach marmuru, którego wybór nie zawsze zależy od względów patryotycznych.

Pos. Greuter odpowiada Mengerowi, że tylko dlatego nie był przy głosowaniu nad cłami zbożowemi, iż jako kapłan i przyjaciel niósł pomoc zemdlałemu pos. Negrellemu; a nie sądzi, iżby mu z tego ktokolwiek mógł uczynić zarzut. (*Oklaski z prawicy.*)

W głosowaniu przyjęto „minerały“ bez zmiany.

Na tem przerwano obrady. Koniec posiedzenia o godź. 3 min. 45. Następne w poniedziałek.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Zwrot w polityce Gladstona.)

Londyński sprawozdawca *Kölnische Ztg.* podaje pod d. 3 b. m. zajmujące szczegóły o najświeższym zwrocie w polityce gabinetu względem Irlandyi i twierdzi, że gabinet uczynił krok ten, zapewniwszy sobie silne stanowisko. Korespondent analizuje osobiste przekonania Gladstona i przypisuje mu aspiracye, za których prawdziwość oczywiście odpowiedzialny być może sam tylko autor listu i *Köln. Ztg.*, która ten list umieściła. Oto co pisze wsponiany korespondent:

„To, czego się obawiano i spodziewano, nastąpiło: gabinet Gladstona złożył broń przed ligą irlandzką. Wicekról i sekretarz stanu Irlandyi dostali demisyę. Ustawa wyjątkowa będzie zniesiona, a Parnell, Dillon i O'Kelly zostali uwolnieni, przygotowany zaś jest projekt ustawy, która ma zapobiedz niedostatkom przeszłorocznej ustawy ziemiańskiej w duchu Parnella i jego przyjaciół politycznych. Jeżeli Gladstone i Granville mogli w dniu 2 b. m. w Izbie lordów i w Izbie niższej wykonać tak stanowczą zmianę frontu, to dowodzi tylko, że obecny gabinet odzyskał bardzo silne stanowisko. Dawniej taka uniwersalna spowiedź z grzechów powodowała zawsze zmianę całego ministerstwa, dziś tylko irlandzkiego sekretarza stanu jako kozła ofiarnego wypędzono do nieurzędowej pustyni. Ale o rzeczywistem uderzeniu się w piersi i przyznaniu do winy nie ma tak dalece mowy, że tak kanclerz jak minister spraw zewnętrznych odważyli się śmiało zaręczać, iż o zmianie systemu nie można nawet marzyć.

„Minęło zaledwo trzy miesiące, jak Gladstone w Izbie niższej wzywał członków ligi rolnej do przedstawienia w formalnym akcie „idei irlandzkiej“, a już w przekonaniach jego i całego gabinetu nastąpiło przeobrażenie tak daleko sięgające, iż stał się zwolennikiem hasła: „Irlandya dla Irlandczyków.“ Że Gladstone osobiście dążność tę przyjął za swoją własną, temu dziwić się mogą chyba naiwni. Człowiek ten stosuje teraz do własnej ojczyzny idee, jakie głosił podczas bułgarskiego powstania. Gladstone poczytuje Irlandyę za uciśnioną i uważa okrucieństwa, które w ostatnich latach zbroczyły krwią Zieloną wyspę nie za wypływ zdziczenia irlandzkiego, lecz za głos rozpaczy zdławionej ludności.

„Przez swoje oświadczenie, złożone w Izbie w dniu 2 maja, Gladstone zrehabilitował zupełnie ligę irlandzką, zrobił z jej przywódców bohaterów narodowych, uznał ich przeszłe zabiegi i czyny, a nawet zbrodnie. Nie myślę tu zresztą bezwarunkowo potępiać tego zwrotu. Dopóki bowiem ustawa wyjątkowa nie mogła być wykonywana w taki sposób, jak podobne ustawy wykonywane bywają na kontynencie, dopóki żołnierze i straż policyjna pozwalali ludowi znieważać się, nie mogąc użyć broni palnej, dopóty ustawa ta była niedorzecznością. Nieustanne wzrastanie liczby okrucieństw dowodziło płonności środka rządowego, uchylenie zatem ustaw wyjątkowych wynikało z samej natury rzeczy. W Irlandyi bowiem rządzić można tylko w dwojaki sposób: albo żelazną dłonią, albo bezwarunkowem spełnieniem życzeń irlandzkich. Według pierwszej maksymy nie potrafią rządzić angielscy mężowie stanu, dlatego należało drugiego sposobu przynajmniej spróbować. Rzecz jedynie ubolewania godna, że w tem przejściu od allopatyi do homeopatyi zostały poniżone zasługi takiego męża jak Forster. Żaden z mężów stanu w Europie nie zajmował tak przykrego stanowiska w ostatnich latach jak Forster. Balansował on nieustannie pomiędzy Londynem a Dublinem, był przez lojalnych Irlandczyków oskarżany o łagodność a przez ligistów przeklinany i wyzywany za surowość barbarzyńską. Musiał w Izbie niższej usprawiedliwiać niepowodzenia gabinetu, a gdy nakoniec po dwóch latach doświadczenia zalecał politykę więcej sprężystą, przeciwstawił mu rząd politykę bezwarunkowego ustępstwa i zmusił go moralnie do ustąpienia“.

KRONIKA

— **Egzamina piśmienne** pod nadzorem (klauzurowe) dla kandydatów stanu nauczycielskiego w zawodzie gimnazyalnym, według doniesienia c. k. naukowej komisyi egzaminacyjnej dla gimnazyów, rozpoczną się dnia 20 maja b. r., poczem przedsięwzięte zostaną egzamina ustne.

— **Posiedzenie** towarzystwa przyrodników im. Kopernika odbędzie się jutro, we wtorek, o godzinie 6 wieczorem w uniwersytecie. P. Widman mówić będzie „o sztucznem trawieniu za pomocą soków roślin zw. mięsożernemi“; P. Prażmowski „o naturze zarazku wąglikowego“ i J. Petelenz „o Darwinie i znaczeniu teoryi jego dla biologii.“

= **Do Rady powiatowej** pilzneńskiej wybrani z grupy większych posiadłości tabularnych p. Stanisław Fihauser, właściciel dóbr w Januszkowcach; z grupy gmin miejskich p. Stanisław Lechowski, nauczyciel z Jodłowej, a z grupy gmin wiejskich rolnicy Wojciech Potyrała i Bartłomiej Tragarz.

⁂ **W sprawie pożaru kościoła** łacińskiego w Stanisławowie dochodzenie sądowe stwierdziło, że przyczyną nieszczęścia była rzeczywiście nieostrożność robotników, zatrudnionych przy naprawie kopuły. Pięciu winnych po przeprowadzonem śledztwie skazanych zostało na karę aresztu, obostrzonego postem, od 3 do 7 dni.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu J. C. ze strychu nieznaczoną bieliznę damską i dziecinną; panu P. K. z pomieszkania złote kolczyki i czarną jedwabną chustkę z frendzlami, a panu A. S. z pomieszkania srebrny zegarek anker ze srebrnym łancuszkiem, suknię wełnianą niebieską, czarną tybetową chustkę i kamizelkę w jasne pasy. — Straż policyjna ujęła znanego końskiego złodzieja Salomona Gorlicera z parą niewiadomemu właścicielowi skradzionych koni, z których jeden jest maści jasno gniadej, a drugi karo gniadej. — Złożono w policyi 7 sztuk bielizny damskiej, spodnie i klucze.

⁂ **W ciężko nawiedzonej** pożarem Tyśmienicy przedwczoraj zgorzały znowu cztery domy na przedmieściu. Przyczyna powstania ognia nie jest jeszcze wiadoma.

⁂ **Piorun** dnia 3 b. m. w południe uderzył w szopę jednego z gospodarzy w Krechowcach, w powiecie stanisławowskim, i wzniecił pożar, który zniszczył całą zagrodę tego włościanina.

⁂ **Brak nadzoru nad dziećmi** był powodem strasznego wypadku w gminie Niepli, w powiecie jasielskim. Włościanka Katarzyna Polar, wyszedłszy z domu, pozostawiła w chacie samych dwoje swych dzieci, liczących lat 4 i 2, z których starsze zapewne wzięło zapałki i podpaliło pościel na łóżku. Pożar, który wybuchł w chacie, wcześnie spostrzegli i stłumili sąsiedzi, lecz dzieci udusiły się w dymie. Winną zaniedbania należytego nadzoru nad dziećmi pociągnięto sądownie do odpowiedzialności.

— **Kontrakt ślubny** królewicza angielskiego ks Albany i jego żony, zawarty pomiędzy królową Wiktoryą, jako matką pana młodego, a księciem Waldeck-Pyrmont, jako ojcem panny młodej ogłoszony został publicznie w formie dodatku do księgi błękitnej. Kontrakt podpisany został dnia 20 kwietnia w Londynie. Wynika zeń, że książę Waldeck-Pyrmont dał swojej córce 100.000 mark posagu, a córka ta zrzekła się ze swej strony wszelkich praw do księstwa Waldeck-Pyrmont.

— **Biuletyn meteorologiczny** tygodniowy stacyi centralnej w Wiedniu z soboty, konstatując normalny stan atmosfery w ubiegłym tygodniu z tendencyą do upałów i burz lokalnych, zapowiada na najbliższe dni jeszcze większe ocieplenie się powietrza i skłonność do burz wspomnionych. Wielkie, pustoszące grady spadły w ostatnich dniach w okolicach Kromieryża i Tirnawy. Ziarna gradu dochodziły tam wielkości jaj gołębich. W sadach i na polu straty są niezmierne. Mniejsze grady spadły w całym pasie pobrzeżnym morza Północnego i Bałtyku — W Bernie morawskiem w nocy na sobotę było przerwanie chmury; dwa domy przy ulicy Augustyańskiej zostały zalane, a mieszkańców musiała z nich wynosić straż pożarna i policya. I tu grad zniszczył zasiewy. — W naszej okolicy pierwsze błyskawice obserwowano w sobotę; były to tak zwane „suche błyskawice“.

— **Lekarz Byrona.** Z Aten donoszą: Dnia 27 z. m. pochowany został naczelny lekarz armii greckiej, dr. Henryk Treiber. Dawno już Ateny nie widziały tak wspaniałego pogrzebu; cały bowiem naród grecki chciał oddać hołd pośmiertny najwierniejszemu z niemieckich filhellenów. Za trumną postępowali zastępcy króla, ministrowie, deputowani w komplecie, cała kolonia niemiecka z poselstwem niemieckiem i niezliczone mnóstwo obywateli ateńskich. Zmarły dr. Treiber, urodzony r. 1796 w Meiningen, ukończywszy studya medyczne w Jenie i Monachium, w r. 1821 podążył do Grecyi, by wziąć udział w walce jej o niepodległość. Był w Peta, w Missolunghi, bawił u boku Maurokordata w r. 1823. On to w ostatniej chorobie leczył Byrona i po śmierci wielkiego poety angielskiego dnia 19 kwietnia 1824 sekcyonował jego zwłoki. W objęciach Treibera zakończył życie słynny wódz grecki generał Karaiskakis. Po ustanowieniu królestwa greckiego mianowany został Treiber naczelnym lekarzem armii greckiej, z którego to stanowiska ustąpił z rangą generał-majora dopiero w r. 1864.

— **Na łono kościoła katolickiego** przeszły w tych dniach dwie stare protestanckie rodziny w Zurychu, rodzina bogatego bankiera p. Orelli i znanego lekarza szwajcarskiego dr. Pestalozzi.

— **Okropny wypadek** zdarzył się przed kilku dniami w morawskiej Ostrawie. Zatrudnieni przy restauracyi gmachu szkoły realnej robotnicy, w liczbie dwunastu, spadli z rusztowaniem ze znacznej wysokości i ponieśli ciężkie uszkodzenia.

— **Do akwaryum** berlińskiego przywieziono w tych dniach wprost z Indyj wschodnich 16 sztuk olbrzymich wężów grzechotników, które bardzo dobrze odbyły całą tę wielką podróż w grubych worach konopnych. Największy z potworów ma długości stóp 20, a głowę tak dużą, jak pies. Waży 165 funtów, a kosztował 3.500 mark.

— **Sto dwanaście lat** w stanie panieńskim przeżyła niejaka Zofia Bartoszewska, która w tych dniach umarła w Żydowie pod Kaliszem.

— **Rabunek na kolei.** Z Dallas, w krainie północno amerykańskiej Texas, donoszą: Dnia 7 kwietnia o godzinie 10 wieczór pociąg kolei Golf-Colorado-Santa-Fe, jadący w kierunku północnym, zrabowany został w okolicy Coburu, przez sześciu zamaskowanych łotrów, którzy urządzili nań zasadzkę przy rezerwoarze, z którego na gołym stepie maszynista nabierać musiał wody. Rozbójnicy pod pozorem „składki“ na jakiś fundusz missyjny zmusili nielicznych podróżnych pod grozą nabitych rewolwerów do wydania gotówki, jaką każdy z nich miał przy sobie, i „zabrawszy“ tym sposobem 1.300 dolarów umknęli. Strzał, jaki jeden ze złoczyńców dał do konduktora, chybił. Osadnicy okoliczni wypuścili swe buldoki za tropem rabusiów.

— **Smutny wypadek** zdarzył się w tych dniach w powszechnie poważanym domu państwa S. w Warszawie. Czteroletnia dziewczynka, bawiąc się obok siedzącej przy niej niańki igłą, wzięła ją do buzi i przez nieostrożność połknęła. Rozpacz rodziców i domowników nie ma granic. Życiu dziecka, pomimo energicznej pomocy lekarskiej, grozi niebezpieczeństwo.

— **Los wyprawy polarnej.** Telegram z Washingtonu dnia 5 b. m. donosi: Według depeszy inżyniera Melville ze statku amerykańskiej wyprawy polarnej *Jeannette*, datowanej dnia 24 marca a nadanej u delty ujść Leny, tenże inżynier Melville znalazł już trupy porucznika Delong i towarzyszów jego w jednej z łodzi, na których usiłowano się ocalić po zdruzgotaniu statku przez lodowce. Melville teraz szuka dalej za śladami porucznika Chipp'a, komendanta drugiej łodzi ratunkowej. Trzecia łódź, która zostawała pod dowództwem porucznika Dannenhauera, jak wiadomo, już przed kilkoma miesiącami szczęśliwie przybiła do brzegów Syberyi, a porucznik ten, w towarzystwie majtka Cole i chińskiego sternika Tong-Sing od 1 b. m. bawi w Petersburgu, zkąd powróci do Ameryki. Dzienniki rossyjskie opowiadają, że Dannenhauer nabawił się ciężkiej choroby oczu i przebył już pięć operacyj; ani chwili nie może on znieść silniejszego cokolwiek światła. Majtek Cole, w skutek długiej bezsenności, popadł był w obłąkanie, ale lekarze mają nadzieję wyleczenia go w krótkim czasie.

— **Epidemia**, niezbadana jeszcze bliżej, według doniesień międzynarodowej komisyi sanitarnej pojawiła się w ostatnich czasach w okolicy Saoutch-Bulak w Persyi. Ofiarą zarazy padło w kilku pierwszych dniach 46 ludzi. Lekarze francuscy dr. Arnaut i dr. Tolossan, którzy towarzyszyli szachowi w ostatniej podróży po Europie, uznali, że charakter tej zarazy jest bardzo groźny. Zeszłego roku pojawiła się ona była już w Mezopotamii, z największą gwałtownością srożyła się tam w lecie a ustała z nastaniem chłodniejszej pory. Kurdowie izolowali się w swoich osadach, ażeby zapobiedz rozszerzeniu się zarazy, która zapewne jest cholerą.

Z Izby sądowej.

Pożar Ringtheatru.

(Sprawozdanie *Gazety Lwowskiej*).

VIII.

Wiedeń, 5 maja.

)(Może więcej ciekawym świadkiem od Maryi Wessely, co do której zresztą stwierdzić dopiero wypadnie, czy nie jest symulantką, jest dr. Józef Ranninger, koncypista u adwokata, który znajdował się na krześle czwartej galeryi. W chwili wybuchu pożaru z sceny do sali ludzie zaczęli uciekać, światła pogasły, galerya zapełniła się dymem. Świadek nie przypomina sobie, co dalej się z nim działo przez czas niejaki. Nagle uczuł prąd wody, spadający mu na tylną część głowy, i to go orzeźwiło nieco; wrócił na pół do przytomności, czuł, że łyka dym, widział kłęby dymu i błyskawice ognia po nad głową. Uważał to wszystko za zły sen, aż nakoniec jednak wróciła mu pamięć, przypomniał sobie wybuch pożaru z sceny i pomyślał sobie, że czas już ratować się. Między siedzeniami galeryjnemi w omacku doszedł do ściany i tej się trzymając, domacał się wyjścia, doszedł do schodów i po nich zwlókł się powoli osłabiony i wciąż w dymie idąc. Zeszedł na Hessgasse, zkąd policyant zaprowadził go do dyrekcyi policyi. Tu uznano rany jego — bo był poparzony — za nieznaczne i odesłano do domu. Przez tydzień cały nie mógł pozbyć się woni i smaku dymu, a przeleżał dwa miesiące.

Przewodniczący: Czy masz pan mniej więcej wyobrażenie, jak długo byłeś na galeryi bezprzytomny? — Świadek: O godź. $6^{3}/_{4}$ przybyłem do teatru; zaledwie usiadłem był, gdy pożar buchnął z sceny; kilka minut wlokłem się przez schody i ganki, kilka minut trwała rewizya lekarska, a było po godź. $7^{1}/_{2}$, gdym był w dyrekcyi policyi, więc bezprzytomność moja trwała 15 do 20 minut.

Przewodn.: Czy domyślasz się pan, zkąd przyszła panu woda na głowę? — Świad.: Nie wiem; tyle wiem tylko, że ona wróciła mi przytomność, bom czuł mokrość i chłód; odzież moja też była zupełnie przemoczona.

Przew. Pewien policyant wydaje się za zbawcę pańskiego, cóż panu wiadomo o tem? — Świad. Na drodze mojej z galeryi aż na ulicę nikt przy mnie nie był; dopiero w mieszkaniu moim policyant był przy mnie, mówił mi, że ocalił mię i pytał, czy sobie przypominam, jak mię sprowadził z drugiego na pierwsze piętro.

Przew. Jakiego pan żądasz wynagrodzenia? — Świad 1000 zł. za chorobę.

Józef Ackerl, starszy inspektor kolei południowej, zeznaje że gdy w chwili wybuchu ognia z sceny jedni zaczęli uciekać, drudzy wołali: „spokojnie! siedzieć!“ Był na trzeciem piętrze, wybiegł zaraz w pierwszej chwili po wygaśnięciu świateł rozbił na ganku jakieś drzwi i zeszedł na drugie piętro wraz z synem. Tu był już dym, ale gaz palił się. Padł w dalszej drodze zemdlony, ale zaraz znów się zerwał i spostrzegł że syna zgubił w natłoku. Wyszedłszy na ulicę, wrócił znów do teatru, aby syna odszukać, dla dymu jednak nie dostał się wysoko. Syn spalił się. Świadek miał obie ręce poparzone, był do dnia 15 lutego niezdolny do pracy, żąda zwrotu kosztów lekarskich w ilości 889 zł.

Ludwik Kriechbaum, urzędnik bankowy, był z żoną na czwartej galeryi. Wybiegłszy, na schodach w natłoku oddychał dymem; tu żona wydawszy krzyk, padła mu; on sam także był przez chwilę bez przytomności. Wśród tłumu, który go unosił, dostał się gdzieś na nieco wolniejsze miejsce i ostatnim wysiłkiem wydobył się z ścisku trzymając się ściany, szedł kurytarzem, aż w pewnem przestworniejszem miejscu, spotkał go policyant i sprowadził go po schodach na Hessgasse. Fiakrem pojechał do domu, bo mówiono mu, że nikogo już niema w teatrze. Żony jednak nigdy już nie widział.

Szesnastoletnia Stefania Schaurekówna różnemi przypadkami ocalawszy niedługo po wybuchu, mówiła, że zostają jeszcze w teatrze matka i siostra. Uspokojono ją, że wszyscy będą ocaleni, ale czy to policyanci mówili, nie wie. Matki i siostry już nie oglądała. Sama pokaleczona mocno, straciła zdolność do utrzymywania się z swej pracy.

Trzy siostry Rothkopfówny były się pogubiły w ścisku; jedna z nich pierwsza ocalała, zaraz na dole wołała pomocy dla dwu drugich, uspokojono ją, że wszyscy będą ocaleni. Udała się do domu, gdzie rzeczywiście też niezadługo przybyły drugie dwie siostry, którzy znalazłszy się przypadkiem znowu na pierwszem piętrze, już się nie rozłączały.

Kapitan Karol Fiessy, ocalony w podobny sposób, jak inni, którzy dotłoczyli się aż gdzieś do niezajętych schodów i wyjścia, przed teatrem słyszał pewnego pana — ale nie wie, czy to był p. Landsteiner, który tam był, jak wiadomo, w ubraniu cywilnem uspakającego ludzi, że nikogo już w teatrze nie ma.

Karol Erndt ocalał wskazanemi sobie przez pewnego sługę teatru schodami ratunkowemi z trzeciej galeryi; na schodach tych w czasie jego ocalenia dymu ani żaru nie było.

GOSPODARSTWO I HANDEL

○ **Ruch na kolejach galicyjskich** był w ubiegłym tygodniu (od 8go do 15go kwietnia) z powodu świąt wielkanocnych mniejszy w porównaniu z wynikiem poprzedniego tygodnia. Ceny zboża i produktów były w ubiegłym tygodniu następujące: płacono za 100 kilogramów pszenicy 9·50 zł., do 10·75 zł., żyta 5·75 zł., do 6·25 zł. jęczmienia 5·75 zł., do 6·25 zł., owsa 6·— zł., do 6·25 zł., breczki 6·50 zł., do 6·75 zł., kukurudzy zeszłorocznej 7·— zł. do 7·25 zł., kukurudzy nowej 6·25 zł., do 6·50 zł., prosa 6·50 zł., do 6·75 zł., grochu kuchennego 8·— zł., do 9·— zł., grochu pastewnego 5.50 zł., do 5·75 zł., soczewicy 15·— zł., do 17·— zł., fasoli 8·— zł., do 12·50 zł., bobiku 6·— zł., do 6·50 zł., wyki 6·— zł., do 7·— zł., koniczyny 25·— zł., do 60·— zł., tymotki 28·— zł., do 30·— zł., anyżu rossyjskiego 22·— zł., do 23·— zł., anyżu płaskiego 23·— zł., do 24·— zł., kminku 22·— zł., do 23.— zł., rzepaku zimowego 12·— zł., do 12·25 zł., rzepaku letniego 10·50 zł., do 10·75 zł., rzepiku zimowego 10·75 zł., do 11·— zł., rzepiku letniego 10·50 zł., do 10·75 zł., lnianki 10·25 zł., do 10·50 zł., nasienia lnianego 10·25 zł., do 10·50 zł., nasienia konopnego 9·50 zł., do 10·— zł., nafty zwykłej 12·50 zł., do 13·50 zł., nafty salonowej 16·50 zł., do 17.50 zł., za 10.000 litrostopni spirytusu gotowego płacono 30·75 zł., do 31·— zł. — Ruch towarowy na kolei Karola-Ludwika wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym ogółem około 11,011.800 kilogramów i 6.691 sztuk bydła. Na tę cyfrę transportu składały się: zboża różnego rodzaju około 3.167,900, mąki i wyrobów mącznych około 227.300, nasion olejnych około 168.000, wełny około 14,300, drzewa budulcowego i opałowego około 655.800, nafty około 89.400, jaj około 29,700, soli około 628,000 i węgli kamiennych około 494,600 kilogramów, na resztę złożyły się różne inne towary, tudzież 10 sztuk wołów, 6,653 sztuk nierogacizny i 28 sztuk koni. — Ruch towarowy na kolei Lwowsko-Czerniowieckiej wynosił w ubiegłym tygodniu ogółem 3,144.000 kilogramów i 2,179 sztuk bydła, z czego przypada na ruch ku Zachodowi 2.526,000 kilogramów, 389 sztuk bydła rogatego, 1.786 sztuk nierogacizny i 4 sztuk różnego bydła; zaś ku Wschodowi 618,000 kilogramów. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 350,000, mąki i wyrobów mącz. 110.000, drzewa budulcowego, opałowego i desek 2.270.000, wapna i kamieni 24.000, węgli brunatnych 10,000, nafty i spirytusu 19.000, produktów zwierzęc. 65.000 kilogramów. Na resztę złożyły się różne towary i bydło. — Ruch towarowy na kolei Arcyksięcia Albrechta wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym i z dowiezionemi przez inne koleje towarami ogółem 1,211,599 kilogramów i 117 sztuk bydła Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 10,590, mąki i wyrobów mącznych 20,650, kartofli 82.110, drzewa budulcowego i opałowego 545,650, nafty i wosku ziemnego 18.090, soli 19,020, spirytusu 150, jaj 6.950, mięsa 1.020, piwa 560, gipsu 102,350, skóry 1.870, mebli i sprzętów 4.060, towarów żelaznych 4,700 i zapałek 7.780 kilogramów, na resztę złożyły się różne towary, tudzież 116 sztuk nierogacizny i 1 koń.

* **Komitet Przemyskiej wystawy** rolniczo-przemysłowej zawiadamia pp. wystawców iż postanowił całą kwotę, jaką ze sprzedaży losów uzyska, użyć na zakupno fantów do losowania, że większa część tej sumy 5000—6000 zł. wynoszącej, użytą będzie na zakupno krajowych wyrobów przemysłu fabrycznego, ręko dzielniczego, domowego i pracy kobiet.

OSTATNIA POCZTA

Pan minister spraw zagranicznych hr. Kalnoky udał się 6 b. m. do Budapesztu, gdzie zabawi dni kilka.

Koło polskie, jak donosi *Tribüne*, na dwóch ostatnich posiedzeniach obradowało nad sprawą szląską. Poseł Chrzanowski uczynił wniosek, aby zażądać od rządu przeprowadzenia na mocy § 19 ustawy zasadniczej: a) aby władze administracyjne i sądowe szląskie przyjmowały podania polskie i odpowiadały na nie po polsku; b) aby odpowiednio zasadzie, iż o języku wykładowym w szkole ludowej orzeka gmina, utrzymująca szkołę, język polski był w zupełności wykładowym wszędzie, gdzie gminy tego żądają; c) aby język polski był wykładowym w seminaryum nauczycielskiem w Cieszynie; d) aby proboszczami w polskiej części Szląska byli księża umiejący po polsku. Ks. Chełmecki żądał nadto, aby inspektorem szkół ludowych w Cieszyńskiem mianowano umiejącego po polsku. Za temi wnioskami oświadczyli się p. p. Grocholski, ks. Czartoryski i inni; tylko dalszy wniosek dep. Chrzanowskiego, żądający założenia w Cieszynie gimnazyum z językiem wykładowym polskim, uznano za przedwczesny. *Tribüne* donosi dalej, że Koło postanowiło porozumieć się z klubem czeskim i wspólnie z nim przedsięwziąć potrzebne kroki.

Presse, pisząc o programie prac Izby deputowanych donosi, że oprócz przedłożenia o regulacyi Dunaju, w bieżącej sesyi w każdym razie załatwioną będzie jeszcze ustawa o czeskiej kolei transwersalnej, gdyż p. minister handlu baron Pino i wszyscy posłowie czescy pragną rychłego załatwienia tej sprawy. Sprawozdawca Hladik ukończył juz referat, który w kilku punktach różni się od przedłożenia rządowego.

Komisya szkolna Izby panów ukończyła w sobotę obrady nad nowelą do ustawy o szkołach ludowych. Zawarte w przedłożeniu przepisy o kwalifikacyach co do udzielania religii zostały zastąpione na wniosek hrabiego Widmanna przepisem ogólnym, że w każdej szkole ludowej musi znajdować się nauczyciel ukwalifikowany do wykładu religii. Komisya odbędzie w ciągu bieżącego tygodnia ostatnie posiedzenie.

Komisya ekonomiczna zatwierdziła traktat nawigacyjny z Serbią, tudzież projekt ustawy o zabezpieczeniu przywilejów dla przedmiotów, które zostaną przesłane na wiedeńską wystawę elektryczną.

Wszyscy deputowani styryjscy wystosowali pismo do p. prezesa gabinetu hr. Taaffego z prośbą, aby sejm styryjski został zwołany w czerwcu, nie zaś dopiero w jesieni.

Klub połączonej lewicy obradował w piątek nad kwestyą uznania komisyi prawniczej i przemysłowej za nieustające, ażeby mogły w czasie feryi parlamentarnych opracować projekty procedury cywilnej i ustawy przemysłowej. Mowcy podnosili przedewszystkiem kwestyę kosztów, które ze względu na to, że w obu tych komisyach zasiada 60 posłów, wyniosłyby około 90.000 zł. Klub nie powziął w tej mierze stanowczej uchwały, w ogóle jednak okazał się nieprzychylnie usposobionym dla traktowanego wniosku.

Fremdenblatt donosi, że projektowane przez hr. Coroniniego utworzenie nowego klubu parlamentarnego zostało odroczone do jesieni. Dnia 6 b. m. odbyło się z inicyatywy hrabiego Coroniniego zebranie, w którem wzięli udział liberalni deputowani z Tryestu, Istryi, Gorycyi, dalej baron Schwegel i morawscy deputowani z większych posiadłości hr. Dubsky, Stockau i Loudon. Hr. Coronini przedłożył zebraniu program ekonomiczny i polityczny, na podstawie którego ma powstać nowe stronnictwo. Program polityczny zasadza się głównie na tem, że wobec uprawnionych żądań różnych narodowości należy kierować się zasadą słuszności i sprawiedliwości. Po dłuższej dyskusyi, w toku której program bardzo przychylnie został przyjęty, zgodzono się uorganizować nowy klub na początku sesyi jesiennej, tymczasem zaś starać się o pozyskanie dla niego członków wszystkich stronnictw parlamentarnych. Przy tej sposobności — pisze *Fremdenblatt* — nadmieniamy, że hr. Coronini wobec obiegających pogło-

sek o kandydaturze jego na wspólnego ministra skarbu oświadczył wyraźnie, że o kandydaturze tej dowiedział się dopiero z dzienników, z nim zaś w tej sprawie nikt nie konferował.

Pol. Cor. zamieszcza następujący komunikat:

„Część prasy doniosła mylnie, że w okręgach kraju okupowanego przytykających do Czarnogóry ma być zaprowadzony rodzaj stanu wyjątkowego a to przez złożenie w ręce wojskowe spraw natury polityczno-administracyjnej. Wobec tego doniesienia należy przypomnieć rozporządzenie rządu krajowego dla Bośnii i Hercegowiny z d. 12 kwietnia 1880 r. w którem zamieszczone zostało jak najwyraźniej następujące postanowienie obowiązujące okręgi nadgraniczne krajów okupowanych: „W sześciu powiatach t. j. w okręgach Trebinii, Biłeku, Gacka, Foczy, Cajnicy i Wiszegradu komendant stacyi wojskowej jest zarazem kierownikiem władz powiatowych.“ Postanowienie to obowiązuje ciągle i jest wykonywane w ten sposób, iż komendanci stacyi w pomienianych powiatach fungują jako kierownicy władz powiatowych, mając do pomocy dwóch adjunktów, z których jeden jest dla spraw sądowych, drugi dla administracyjnych.“

Według listu z Serajewa do *Pol. Cor.* stan rzeczy w okręgu Foczy poprawia się z dniem każdym. Z wyjątkiem miejscowości przytykujących do samej granicy i w dolinie Sutieska wychodźcy powracają tłumnie do opuszczonych siedzib i poczynają oddawać się zwykłej pracy. Władze powiatowe zarzucone są skargami i prośbami, co wszystko wyraźnym jest dowodem, że ludność poczyna zabierać na nowo zaufania do władz rządowych. Płacenie podatków odbywa się regularnie, a zdarza się często, że pojedynczy mieszkańcy wyrażają życzenie uiszczenia podatku odrazu za cały rok.

Do *Pol. Cor.* telegrafują z Dubrownika, że niebawem przybędzie tam z dłuższego urlopu rossyjski radca stanu Jonicz, celem objęcia na nowo swojego urzędu. Jak wiadomo jest on jednocześnie kosulem generalnym w Dubrowniku i agentem dyplomatycznym w Cetynii.

Generał Jovanovicz donosi pod dn. 6 maja, że kolumna majora Kaliwody spatrolowała bez przeszkody okolice wzdłuż granicy czarnogórskiej i przy tej sposobności dowiedziała się, że czarnogórskie straże nadgraniczne rozbroiły 37 powstańców. Wszyscy mieszkańcy wyższej Pobori umknęli w góry. W jednym z opuszczonych domów znaleziono znaczne zapasy amunicyi. W niższej Pobori, Maini i Braicy panuje spokój.

Sejm kroacki na piątkowem posiedzeniu przyjął w trzeciem czytaniu przedłożenie o wcieleniu Pogranicza wojskowego poczem odroczył się.

Czytamy w *Kurjerze Warszawskim*: Z powodu rozgłoszonych w Warszawie przesadzonych wieści o nieporządkach zaszłych w mieście Gombinie, położonem w powiecie gostyńskim, zakomunikowano nam dokładne, na prawdzie oparte szczegóły wypadków.

W niedzielę d. 30 kwietnia, około godziny 9 wieczorem, do jednej z dystrybucyj w mieście Gombinie, utrzymywanej przez starozakonnego, wszedł kupiec chrześcianin, Przy obrachunku za wzięty towar pomiędzy sprzedawcą a nabywcą wszczęła się sprzeczka, a następnie bójka, w której wkrótce przyjęli udział nadbiegli inni starozakonni, a następnie także chrześcianie i nieporządek rozszerzył się na ulicę.

W owym czasie w Gombinie obecni byli tylko trzej przedstawiciele policyi: burmistrz i dwaj strażnicy ziemscy, którzy, znajdując się w tak małej liczbie, nie mogli, rozumie się, pomimo największych wysileń położyć tamy nieporządkom w samym ich zarodku, z tego też powodu zamięszanie wzmogło się i trwało do godziny 5 rano następnego dnia (poniedziałku). O tej porze, dzięki staraniom rozsądnych osobistości z liczby tamecznych mieszkańców, oraz usiłowaniom policyi, udało się drogą perswazyi powstrzymać tłum od dalszej samowoli i skłonić do rozejścia się do domów. Wdanie się samych mieszkańców i pomoc, jaką nieśli policyi, sprawiły, iż nieporządki ustały jeszcze o wiele wcześniej przed nadejściem wojska, które przybyło do Gombina dopiero około godziny 5 po południu, a zatem w dwanaście godzin po przywróceniu w mieście zupełnego porządku.

Szkody zrządzone podczas nieporządków w mieniu prywatnem ograniczają się na wypuszczeniu wódki z jednego szynku (w mieście jest szynków 28); w jednym sklepiku z towarami łokciowemi podarto 3 do 4 kawałów sukna; w 53 (z ogólnej cyfry 138 żydowskich domów) powybijano szyby w oknach. Żadnego wypadku kradzieży ani rabunku podczas nieporządków nie było. Sześciu ludzi poniosło mniej lub więcej ciężkie obrażenia. Dzięki przedsięwziętym środkom i usiłowaniom rozsądnej części ludności, umysły się uspokoiły. Winniejsi uczestnicy nieporządków pociągnięci zostali do prawnej odpowiedzialności.

Według informacyi *Gołosu* minister sprawiedliwości zatwierdził projekt nowych przepisów o sposobie wybierania sędziów gminnych i ławników w Królestwie Polskiem.

Nowosti donoszą, że potwierdzają się pogłoski o możebnem starciu pomiędzy Rossyą a Chinami.

W Aleksandrowsku, mieście powiatowem gubernii jarosławskiej, jak donosi tenże dziennik, powtórzyły się w dniu 28 z. m. napady na żydów.

W piątek w Hadze została podpisaną konwencya międzynarodowa w przedmiocie policyi rybackiej na morzu północnem, zawarta pomiędzy Holandyą, Belgią, Anglią, Danią, Niemcami i Francyą.

Wczoraj otrzymaliśmy telegram z Dublinu donoszący, że w sobotę wieczorem w Phönix-parku popełnionym został zamach zbrodniczy, mający widocznie na celu uniemożebnienie kompromisu zawartego między Gladstonem i dotychczasowym przywódcą Irlandczyków Parnellem. Nowo-mianowany następca Forstera, minister sekretarz stanu dla spraw irlandzkich, lord Fryderyk Cavendish i podsekretarz stanu Tomasz Burke zostali zamordowani wystrzałami. Nikogo nie aresztowano. Późniejsze telegramy, które poniżej podajemy, prostują to doniesienie o tyle, że skrytobójstwo nie zostało dokonane bronią palną lecz sztytetami.

Jeden z telegramów londyńskich z daty piątkowej donosi, że nowomianowany wicekról irlandzki lord Spencer niedługo będzie zajmował swoje stanowisko i że je w ciągu lata ustąpi lordowi Dufferinowi.

Minister Mancini przedłożył Izbie włoskiej projekt ustawy o przedłużeniu traktatów handlowych ze Szwajcaryą, Belgią, Anglią, Niemcami i Hiszpanią.

W senacie rumuńskim Gradisteanu interpelował rząd, czy może złożyć wyjaśnienia w kwestyi projektu Barrera Bratiano przyrzekł odpowiedź w ciągu trzech dni.

Do *Timesa* donoszą z Paryża, iż mocarstwa zgodziły się na następny program w kwestyi egipskiej: Obserwować jak najpilniej wypadki egipskie, inicyatywę do wymiany zapatrywań pozostawić Francyi pod warunkiem porozumienia się z Anglią; zasadę interwencyi Turcyi porzucić; Tewfika-baszę tak długo na tronie utrzymać, dopóki to da się pogodzić z utrzymaniem porządku w Egipcie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Dublin, 7 maja. Lord Cavendish i podsekretarz stanu Burke wczoraj wieczorem, przechadzając się po Phoenix parku, zostali napadnięci przez dwóch ludzi, którzy wysiedli z powozu, i zamordowani kilkoma pchnięciami w pierś i w szyję. Zdaje się, że napadnięci stawili mordercom silny opór. Mordercy natychmiast uciekli. Zwłoki zamordowaych są mocno pokaleczone. Wielkie wzburzenie. Do dnia dzisiejszego rano morderców jeszcze nie wykryto. Krąży wieść, że wicekról Spencer na wiadomość o tem morderstwie wypowiedział zamiar natychmiastowego podania się do demisyi. Wszystkie stacye policyjne irlandzkie zawiadomiono o dokonanem morderstwie. Nad odpływającemi okrętami zarządzono pilną kontrolę. Pobudki morderstwa widocznie były polityczne. Mordercy nie zabrali ani pieniędzy ani kosztowności lub papierów. U wejść do rezydencyi wicekróla i do Phoenix-parku postawiono silne oddziały policyi. Gladstone zaraz wczoraj wieczór zawiadomił królowę o morderstwie. Dziś w Londynie odbywa się rada ministrów.

Wiedeń, 8go maja. (*Tel. pryw.*) Według *Wiener Allg. Ztg.* na berneńskim targu miejskim dowóz jest mały. Przybyłych z polskich prowincyj więcej niż przeszłego roku kupców hurtownych, z Wiednia i Pesztu bardzo niewielu.

Jassy, 8 maja. (*Tel. pryw.*) Na posiedzeniu centralnego komitetu kolonizacyi żydów w Palestynie podpisywano składkę na ten cel. Delegat angielski Oliphant udaje się do Bukaresztu.

Berlin, 8go maja. (*Tel. pryw,*) Wkrótce mają być urlopowani także oficerowie marynarki, udający się do Turcyi, celem zorganizowania floty tureckiej.

Porta zamówiła w Berlinie znaczną liczbę torpedów.

Berlin, 8 maja. (*Tel. pr.*) W Aleksandrowsku zaszły napady na żydów, podczas których zburzono kramy żydowskie.

Kupcy moskiewscy zamierzają ministrowi handlu przedłożyć memoryał, wykazujący straty, jakie handel ponosi w skutek prześladowania żydów.

Z powodu najświeższego artykułu wstępnego *Neue fr. Presse* powiada *Gołos*, że śmiesznem byłoby mówić o przesadzie tam, gdzie fakta mówią same za siebie. Dziennik ten uważa za niedorzeczne żądanie interwencyi dyplomatycznej na rzecz żydów, ubolewa jednak, że stosunki tak się ułożyły, iż wywołują takie sądy, obrażające uczucie narodowe.

Petersburg, 8 maja. (*Tel. pryw.*) Komitet ministrów przyjął trzy z pomiędzy projektowanych przez hr. Ignatjewa sześciu punktów regulujących stanowisko żydów, jednakże pod warunkiem, że takowe nie będą wstecz obowiązywały. Punkta te zabraniają żydom kupować i dzierżawić nieruchomości, osiedlać się w gminach bez pozwolenia gminy i prowadzić handel wódką.

Generał-gubernatorem charkowskim w miejsce ks. Mirskiego będzie mianowanym generał Radecki.

Rzym, 8 maja. (*Tel. pryw.*) Papież wydał encyklikę do biskupów w Rossyi wzywającą ich, ażeby zalecili ludowi swoich dyecezyj miłość bliźniego i starali się o to, aby żaden katolik nie brał udziału w prześladowaniu żydów.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 6 maja 1882, godzina 2 m. 20, Losy kredytowe 176 50, Węg. akcye kredyt. 339 50, Akcye anglo-austr. 130 25, Akcye banku Union 129·50, Akcye kolei Karola Ludwika 311·50, Akcye kolei północnej 258 75, Akcye kolei południowej 146·20, Akcye kolei Alföld. 172·—. Akcye kolei Elżbiety 211·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 172 50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 163·—, Wiedeńskie losy 125·75, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcyi kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 95 75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 100·75. Losy regulacyi Cissy 111.10, Losy tureckie 28·80, Węgierska renta 119.80, Akcye banku związkowego 118 75, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolej państwowej ——, Rubel papierowy 1·21¾. Węgierskie losy 117·—, Marka niemiecka —·—. Usposobienie pomyślne.

Wiedeń, 5 maja 1882, godz. 5 m. 40. Akcye kredytowe 345 80, Anglo-Austr. —·—, Akcye banku Union —·—. Kolej Karola Lud. 311·75. Południowa —·—, Renta papierowa 76 67, Galicyjskie listy zastawne 102·25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 108·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9.54·— Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 8go maja 1882, godz. 10 min. 50, Akcye kredytowe 343·10, Anglo-Austryackie 130·—, Unionsbank 128 50, Kolej Karola Ludwika 310 75, Południowa 144·50, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 —·—. Napoleondor 9·54—. Rubel papier. Usposobienie lepsze.

Telegramy zbożowe z d. 8go maja Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 12.25 do 12·75 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 32·50 do 32·75 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 10·73 do 10.77 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do 13·12 zł.— Berlin: Pszenica żółta (na maj czerwiec 230·— m., żyto —·— m., spirytus 56·30 m., olej rzepakowy 46·30 m., — Szczecin: Pszenica —·— rzepik —,—, — Paryż: mąki 159 kilogr. 63 25 fr. olej rzepakowy 69·50 fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto ——, owies —.—, spirytus —.—, kukurudza —.—. Kolonia: Pszenica·— —.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Spostrzeżenia meteorologiczne
z dnia 8 maja 1882 o godzinie 7 rano.

Barometr 735.7mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 16.0°C. Psychrometr wilgotny 13.8.°C. Prężność pary 10.4.mm. Wilgoć 77%. Zachmurzenie 5. Wiatr E1 Ozon 6.

Barometr opada
Temperatura powietrza 12 8° R
Stan barometru nad poziom morza 760 3m

Przyjechali do Lwowa.
dnia 8 maja 1882

Hotel George'a.
Pp. A. hr. Cetner z Podkamienia. J. Agopsowicz z Kułaczkowic. A. Agopsowicz z Bazaru. K. Bogdanowicz z Kłodzienka. A. Rodicz z Nadycz. Dr J. Griez z Wiednia.

Hotel Angielski
Pp. J. Orzechowski z Rossyi. K. Marmorosz z Karowa. T. Romanowicz z Krukowa. A. Zajkowski z Lubeszki.

Hotel Langa,
Pp. H Brandeis z Tarnopola J. Strigl z Komarna. J. Langfelder z Pesztu, J. Frenkl z Koniuszkowa.

Hotel Warszawski.
Pp Bognicki z Trembowli. L. Rzepecki z Przemyślan. M Myszkowski z Przemyśla. K. Hochleitner z Husiatyna

---

Pociągi kolejowe.
Przychodzą do Lwowa.
(Według południka peszteńskiego.)

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny o godz. 10 min 10 wieczór (pociąg pospieszny): o godz. 3 min 30 rano (pociąg osobowy); o godz 3 min 52 po południa (pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz 8 min. 5 rano i 8 godz. wieczór.

Z Krakowa: o godz. 5 min 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany)

Z Podwołoczysk; (na dworzec w Podzamczu): o godz. min. 8 rano (pociąg mięszany); o godz. 2 min. 36 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.
(Według południka peszteńskiego).

Do Krakowa: o godz. 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny) o godz. 11 min 50 w południe (pociąg mięszany); o godz 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany)

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu); o godz. 10 min. 39 w nocy (pociąg mięszany); o godz. 12 min 32 w południe (pociąg mięszany.)

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min. 10 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz 6 min. 45 rano i o godz. 6 min. 35 wieczór

---

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską„ wynosi całorocznie w miejscu (od 1 stycznia do końca grudnia) 12 zł., pocztą 16 zł.; półrocznie (od 1 stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł. pocztą 1 zł. 35 ct.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 6 maja 1882.

	płacą		żądają	
	walutą austr.			
	złr.	ct.	złr.	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	309	75	313	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	172	—	175	—
Banku hip. galic po 200 zł. w. a.	317	—	322	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250	—	255	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	—	101	—
„ „ „ 4 pr. w. a.	92	—	94	—
„ „ „ 5 pr. okresowe	100	—	101	—
Tow. kred. gal. 4 pr. w.a. los 41½ l.	87	50	89	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102	10	103	10
„ „ „ 5 pr. w. a.	99	—	100	—
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	101	—	102	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w.a.	101	50	103	—
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	95	—	96	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	96	—	98	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	100	40	101	40
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	100	—	101	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	—	102	50
5. Losy miasta Krakowa	18	50	20	50
„ „ Stanisławowa	22	50	24	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	53	5	63
Dukat cesarski	5	54	5	65
Napoleondor	9	48	9	58
Półimperyał	9	77	9	87
Rubel rossyjski srebrny	1	52	1	62
„ „ papierowy	1	20¾	1	22¾
100 marek niemieckich	58	45	59	15
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	–	–		

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 4 maja 1882.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	76.60	75.75
luty-sierpień	76.65	76.80
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	77.50	77.65
kwiecień-październik	77.50	77.65
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	119.75	120.25
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	131.25	131.75
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	134.—	134.5
„ „ 1864 po 100 zł.	173.75	174.25
„ „ 1864 po 50 zł.	172.—	172.50
Renty Com. po 42 lir austr.	35.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	145.75	146.25
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	100.10	100.25
Renta papierowa 5% z r. 1881	92.80	93.—
Austr. renta zł. wolna od podatku 4pr.	94.65	94 80
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	107.50
Bukowiny	99.50	100.—
Galicyi	101.50	101.25
Niższej Austryi	105. –	—.—
Siedmiogrodu	98.—	98.50
Węgier	99.25	99.60
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	129.75	130 25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	342.60	342 80
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	850.—	855.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski à 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych à 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	825.—	827.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	554.—	556.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	210.50	211.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolei po 1000 zł. m. k.	2596 —	2602
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	311.20	311.70
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	173.—	173 50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	337.50	338.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	143.—	143 50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	160 50	161 —
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	101.90	102.20
„ „ „ „ premiowe po 3%	99.75	100.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	104.50
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	105.25	106 25
„ „ „ „ w 36 l. 5½pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	93 —	93.50
„ „ „ „ po 5 proct.	100.10	100 50
„ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	100 10	100.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	102.25	102.75
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	103.—	104 —
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100 80	100.95
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101.25	102.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	93.80	94.10
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	93.30	93 60
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	106 50	107.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.—	101 75
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	100.40	100.60
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	93.75	94.25
z r. 1867	99.75	100.25
z r. 1868	95.80	96.20
z r. 1872	94 75	95.25
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	92 65	92 85
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	176 50	177 —
Clarego po 40 zł. m. k.	41.50	42 —
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	111 75	112.75
Keglevicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa	19.50	20.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	42.50	—.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	38.30	38.80
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	20.50	21.50
Salma po 40 zł. m. k.	52.50	—.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	47.25	47.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.	23.—	24.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.—	128.—
„ „ po 50 zł. w. a.	63.—	64.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	29.50	30.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	39.50	40.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	120.—	120 15
Paryż za 100 fr.	47.65 —	47.70 —

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5.63.—	5.65.—
„ pełnej wagi	5.63.—	5.65.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.53.—	9.54.—
Rossyjski imperyał	9 81.—	9.83.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński z dnia 6 maja 1882.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	76	65
„ „ „ w srebrze	77	50
Renta w złocie	94	60
Losy pożyczki z r. 1860	131	—
Akcye banku austro-węgierskiego	828	—
„ „ kredytowego	343	60
Londyn	119	95
Srebro	—	—
Napoleondor	9	54
Dukat cesarski men.	5	63
100 marek niemieckich	58	70

DZIENNIK URZĘDOWY.

Konkursa.

L. 4227. (3119 3—3)

Celem obsadzenia posady nauczyciela religii dla uczniów obrządku gre ko-katolickiego w c. k. gimnazyum wyższem w Złoczowie, ogłasza się niniejszem konkurs.

Do posady tej przywiązaną jest płaca etatowa, dodatek aktywalny i ewentualnie dodatki kwinkwenalne w myśl ustaw z dnia 9 kwietnia 1870 i z dnia 15 kwietnia 1873.

Podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta należy wnieść za pośrednictwem bezpośrednio przełożonej władzy, najpóźniej do 21 maja b. r.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej
We Lwowie, dnia 22 kwiotnia 1882.

L. 393. R. s.o. (3164 3—3)

Ogłasza się niniejszem konkurs na następujące posady nauczycielskie:

W wydziałowej szkole żeńskiej w Tarnowie:

1) na posadę nauczycielki starszej z płacą 800 zł. do nauczania arytmetyki, geometryi, rysunków i fizyki.

2) na posadę nauczycielki starszej z z płacą 800 zł. do nauczania języka polskiego i francuskiego oraz historyi i geografii

3) na posadę nauczycielki młodszej z z płacą 600 zł. do nauczania języka niemieckiego, polskiego, historyi z geografią i kaligrafii.

4) na posadę nauczycielki młodszej z płacą 600 zł. z kwalifikacyą do szkół pospolich i wydziałowych do nauczania naturalnej historyi, fizyki i robót ręcznych.

5) na posadę nauczycielki młodszej z płacą 600 zł. z kwalifikacyą do szkół pospolitych lub wydziałowych.

6) na posadę nauczycielki młodszej z płacą 360 zł. z kwalifikacyą do szkół pospolitych lub wydziałowych.

7) na posadę nauczycielki młodszej z płacą 360 zł. z kwalifikacyą do szkół pospolitych lub wydziałowych.

Ubiegające się o te posady mają wnieść podania należycie udokumentowane do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Tarnowie za pośrednictwem przełożonych władz szkolnych najdalej do 15 czerwca b. r.

Podania niezaopatrzone w potrzebne dokumenta lub wniesione po terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Rady szkolnej okrągowej
Tarnów dnia 26 kwietnia 1882.

L. 2775. (3170 2—3)

Przy sądzie krajowym w Krakowie opróżnioną została posada Radcy w VI randze z płacami systemizowanemi.

Podania o tę posadę wnieść należy do Prezydyum sądu krajowego wyższego w Krakowie w dniach 14 od dnia trzeciego ogłoszenia tego konkursu w gazecie wiedeńskiej

Prezydjum sądu wyższego
Kraków 30 kwietnia 1882.

Licytacye.

L 17816. (3240 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sal rozp aw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. gal. ack. Banku hipotecznego 198 zł. 45 ct. i 3339 zł. 74 ct. z przyn. odbędzie się dnia 9 czerwca i 7 lipca 1882. każdym razem o godz. 10 przed południem przymusowa licytacya do Walentyny Dzierzbickiej wedle dom. 149 pag. 12 nr 31 haer. należącej realności pod l 872¼ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 7000 zł. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 700 zł. w. austryackiej złożoną być ma, i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że do ułożenia lżejszych warunków term n na dzień 7go lipca 1882 o godzinie 11tej się wyznacza, a dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 16 kwietnia 1882 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat Dr. Pomianowski kuratorem a jego zastępcą adwokat Dr. Żukotyński mianowany zoątał.

Lwów, dnia 29 kwietnia 1882.

L. 1879. (3200 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia galicyjskiego Banku kredytowego przeciw Chaimowi London pto 10000 zł. z 10 prc. od 23 sierpnia 1877 z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności w Brodach pod nr. tab. 604 cons. 780, 781 i 782 położonych. jak dom. 6 fol 141 n. 5 haer, dom. 6 fol. 142 n. 5 haer, dom 6 fol. 28 n. 6 haer. i dom. 7 fol. 32 n. 5 haer. dłużnika własnych, w dwu terminach dnia 26 maja i 26 czerwca 1882 o 10 rano w tutejszym sądzie pod warunkami:

1. Wspomniane realności przy obu terminach „za" lub „wyżej" ceny wywołania sprzedane zostaną.

2. Cenę wywołania stanowi wartość tych realności egzekucyjnie na 18107 zł. oceniona, zaś wadyum 1811 zł. a. w.

3. Nabywca będzie obowiązany w 14 dniach po prawomocności uchwały przyjmującej akt licytacyi do wiadomości sądu złożyć połowę ceny kupna do depozytu sądowego w gotówce, lub w książeczkach kasy oszczędności, drugą zaś połowę ceny kupna po 6 prc. równocześnie oprocentować półrocznie z góry i takową na swój koszt na rzecz wierzycieli na tej realności zaintabulować, gdyby ją z pierwszą połową złożyć nie chciał.

4. Gdyby wspomnione realności w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej takowej sprzedane nie zostały, natenczas do ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin na dzień 26 czerwca 1882 o godzinie 4 po południu z oznajmieniem, że niestający na takowy wierzycieli hipoteczni jako do większości głoszów stawających przystępujący uważani będą.

Reszta warunków licytacyjnych wraz z aktem oszacowania i wyciągiem hipotecznym w sądzie przejrzane być mogą.

O czem się zawiadamia chęć kupienia mających jakoteż wierzycieli hipotecznych i wszystkich tych, którzyby po dniu wydania ekstraktu ($^{30}/_{12}$ 1881) tabularne prawo zastawu lub inne jakie prawa rzeczowe na tych rzeczonych realnościach nabyli. lub którymby obecna uchwała licytacyjna lub następne w tej sprawie zapaść mające z jakiegokolwiek powodu wcale lub nie dość wcześnie doręczone być nie mogły, do rąk niniejszem ustanowionego kuratora adwokata dra Wilhelma Ornsteina z substytucyą dra Jana Kurysia i niniejszym edyktem.

Brody dnia 28 lutego 1882.

L. 8726. (3186 1—3)

W dniach 11 maja, 15 czerwca i 21 lipca 1882 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się w zabudowaniu sądowem publiczna sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 45 w Hołuczkowie położonej, Jana Konkolusa własnej, ciała hipotecznego niestanowiącej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego.

Cenę wywołania stanowi kwota 200 zł. w. a. Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze lub przy licytacyi.

Sanok dnia 30 grudnia 1881.

L. 4746 (3185 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Sanoku odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności Michała i Dmytra Chleb w Siemuszowie pod l. k. 18 położonej, na pokrycie pretensyi Dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 200 zł. z pn. w sądzie w 3 terminach w dniu 11 maja, 15 czerwca i 20 lipca 1882, każdym razem razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 500 zł. wadyum 50 zł. w. a. Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono p. Teofila Lewickiego notaryusza w Sanoku.

Sanok dnia 30 października 1881.

L. 534. (3205 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kutach podaje do wiadomości publicznej, że na dniu 5 maja, 21 czerwca i na dniu 21 lipca 1882, każdym razem o godz. 10rano odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod k. nr. 121 w Rożnie wielkim położonej, niestanowiącego tabularnego ciała, należącej do Jurija Prokopiuka i na 330 zł a w. sądownie oszacowanej w celu zaspokojenia pretensyi Berla Hebla w kwocie 20 zł. 84 ct. a. w. z pn. a to przy pierwszym i drugim terminie za cenę szacunkową lub wyżej, przy trzecim zaś terminie i niżej tejże.

Wadyum wynosi 33 zł. a. w. Resztę warunków licytacyjnych, tudzież protokoły zastawniczego opisania przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Kuty dnia 22 lutego 1882.

L. 4956. (3209 1—3)

C. k. sąd powiatowy rozpisuje celem zaspokojenia pretensyi Leiby Chotinera w ilości 50 zł. egzekucyjną publiczną sprzedaż realności nietabularnej Benedykta Brojanowskiego w Hucisku Oleskiem pod nr. k. 7 położonej, na dzień 1 czerwca, 3 lipca i 1 sierpnia 1882, każdym razem o godzinie 11 przed południem z tem, że realność ta w dwóch pierwszych terminach tylko wyżej lub za cenę szacunkową w ostatnim zaś terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedana zostanie

Cenę wywołania stanowi suma 1875 zł. a, w, wadyum w wysokości 187 zł. 50 ct. w. a. Resztę warunków, tudzież akt zastawniczego opisania i oszacowania tej realności wolno przejrzeć w tusądowoj registraturze.

Olesko dnia 21 grudnia 1881.

L. 6015. (3191 1—3)

C. k. sąd delegowany miejski w Krakowie ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Jacentego i Agnieszki małżonków Rączków w kwocie 155 zł. odbędzie się w dniach 3 lipca, 2 sierpnia i 4 września 1882 o godzinie 10 rano w gmachu sądowym przymusowa licytacya realności położonej pod l 34 w Łobzowie.

Cena wywołania 879 zł. 21 ct. Rzeczona realność na pierwszych dwóch terminach poniżej ceny szacunkowej nie będzie sprzedaną. Do przesłuchania wszystkich wierzycieli hipotecznych i ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wyznacza się ewentualnie audyencya sądowa na dzień 15 września 1882 o godzinie 10 rano, na który się strony i wszystkich wierzycieli mających prawo zastawu wzywa pod zagrożeniem, że niestawający będą uważani za przystępujących do wniosków większości, lub gdyby tylko jeden stawił się, do wniosku tego ostatniego.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli, lub tych którymby uchwała licytacyjna albo późniejsze doręczone być nie mogły jest adwokat dr. Abłamowicz z substytucyą adwokata dra Blatteisa.

Kraków dnia 25 marca 2882.

L. 6912. (3145 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni ogłasza, iz celem zaspokojenia sumy 540 zł. 74 ct. na rzecz Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeprowadzi na jednym jako ostatnim terminie w dniu 12 czerwca 1882 o godzinie 10 rano przymusową sprzedaż gospodarstwa pod l. 9 w Woli dzwińskiej, ciała tabularnego niestanowiącego Marcina Wygasia własnego także poniżej szacunku za jakąkolwiek bądź cenę.

Zakład wynosi 100 zł., a reszta warunków i protokół zajęcia są w tus. registraturze do przejrzenia.

Bochnia dnia 31 marca 1882.

L 10055. (3152 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Ignacego Maraszewskiego w kwocie 40 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 47 w Krzywy położonej, ciała hipotecznego niestanowiącej, dłużnika Wojciecha Łagowskiego własnej, w trzech terminach a to dnia 5 czerwca, 10 lipca i 14 sierpnia 1882, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena szacunkowa 280 zł., wadyum 28 zł. Realność ta na pierwszym i drugim terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim za jakąbądź cenę sprzedaną będzie Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania można w registraturze przejrzeć.

Ropczyce dnia 19 stycznia 1882.

L. 4165. (3136 1—3)

C. k. sąd obwodowy Tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie od Abrahama Blocha wyprawowanej per. 644 zł. i 644 zł. z pn. dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności l. 25 na Zawalu w Tarnowie do Abrahama Blocha należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w trzech terminach 6 czerwca, 3 lipca i 31 lipca 1882, każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta pr. 28062 zł., poniżej której w terminach powyższych realność ta sprzedaną nie będzie. Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 2806 zł 20 ct. a. w.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego. Na wypadek jeżeli przy pierwszych dwóch terminach licytacyjnych nikt przynajmniej ceny szacunkowej niezaofiaruje, wyznacza się termin na dzień 31 lipca 1882 godzinę 4 po południu, na który wierzyciele hipoteczni stawić się winni celem ułożenia lżejszych warunków, według których następnie sprzedaż licytacyjna w trzecim terminie rozpisaną zostanie.

Głosy nieobecnych przy tym terminie doliczy się do większości głosów wierzycieli, którzy na termin przybędą.

O rozpisaniu tej licytacyi otrzymują zawiadomienie obydwie strony, c. k. główny urząd podatkowy w Tarnowie, c. k. Prokuratorya we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni, a w szczególności wierzyciele, którzy po dniu 21 lutego 1882, jako dniu wydania ekstraktu tabularnego prawo zastawu na tej realności nabyli, lub którymby uchwała licytacyjna, lub też późniejsze egzekucyjnej sprzedaży realności tej dotyczące z jakiegokolwiek powodu nie zostały doręczone, do rąk kuratora, który niniejszem w osobie adwokata dr. Brzeskiego z substytucyą adwokata dr. Busia ustanowionym zostaje, tudzież przez edykt, ogłoszenie którego równocześnie zarządza się.

W Tarnowie dnia 20 kwietnia 1882.

L. 1250. (2885 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu rozpisuje niniejszem celem zaspokojenia sum c. k. uprz. galic. Banku hipotecznego we Lwowie 2175 zł, 2175 zł., 2175 zł, 2175 zł. i 59671 zł. 79 ct. a. w. z procentami i kosztami egzekucyjną sprzedaż w drodze publicznej licytacyi dóbr tabularnych Czarna w byłym obwodzie Sanockim położonych, a wedle dom. 233 pag. 162 i 165 nr. 45 i 47 haer. dłużniczki p. Heleny z hr. Russockich Wilczyńskiej własnych, na rzecz c. k. uprzyw. gal. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie, która to licytacya w myśl ułatwiających warunków w jednym terminie a to dnia 17 lipca 1882 o godzinie 10 przed południem w tutejszym c. k. sądzie obwodowym w biurze nr. 10 piętro II pod następującemi warunkami ułatwiającemi odbędzie się:

Dobra te zostaną także niżej ceny szacunkowej 132010 zł i za jaką bądź cenę na tym terminie sprzedane; wadyum przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi licytacyjnej złożyć się mające wynosi sumę 6600 zł. 50 ct. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież wyciąg tabularny tych dóbr przeglądnąć można w tusądowej registraturze.

O tem zawiadamiamy obie strony i wierzycieli hipotecznych, wiadomych z miejsca pobytu do rąk własnych, zaś niewiadomego z miejsca pobytu Izaka Margul esa i wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 4 maja 1878 na hipotekę tych dóbr weszli, lub którymby uchwała niniejsza z jakiego bądź powodu doręczoną nie została, do rąk kuratora dra Czajkowskiego adwokata w Przemyślu i przez niniejsze edykta

Przemyśl dnia 15 marca 1882.

L. 7734. (3115 1—3)

C k. sąd powiatowy w Andrychowie ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Joachima Grünspana w kwocie 21 zł. 80 ct odbędzie się w tutejszym sądzie na dniu 21 czerwca, 24 lipca i 21 sierpnia 1882, każdym razem o godzinie 10 rano, przymusowa publiczna sprzedaż realności pod n. k. 39 w Andrychowie wsi położonej, ciała tabularne niestanowiącej, solidarnego dłużnika Franciszka Pająka własnej.

Cena wywołania wynosi 440 zł, wadyum 44 zł. Na wypadek sprzedaży powyższej realności wyznacza się równocześnie termin do wykazania należności i płynności wierzytelności na dzień 25 września 1882 o godzinie 10 rano, na który się wiadomych wierzycieli do rąk własnych, zaś niewiadomych do rąk kuratora p. adwok. dra Leona Lorii w Wadowicach z tem wzywa, by na powyższym terminie się stawili i dokumenta oryginalne do wykazania płynności swych wierzytelności przedłożyli, gdyż w razie przeciwnym wierzytelności ich jako nielikwidalne, zaś w razie niestawienia się jako nieistniejące uważane i przy wydaniu tabeli płatniczej zupełnie pominięte zostaną. Protokoły zajęcia i oszacowania, tudzież resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

Andrychów dnia 7 grudnia 1881.

L. 2638. (3179 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, że celem zaspokojenia sumy 342 zł. z 6 pr. odsetkami od 22 maja 1881 i kosztami włącznej kwocie 20 zł. 87 ct. przez Paźkę Dumycz przeciw Prockowi Dumycz wywalczonej przedsięweźmie w tusądowej kancelaryi w dniach: 22 maja, 22 czerwca i 3 sierpnia 1882 każdokrotnie o godzinie 10 przed południem przymusową przetargową sprzedaż połowy realności dłużnika pod l. 97 w Dobrzanach w Starostwie Lwowskim położonej, wykazem hipotecznym tejże gminy l. 65 objętej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 292 zł. Zakład wynosi 29 zł. 20 ct.

Na pierwszych dwóch terminach realność rzeczona tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim zaś także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie, jednak tylko za taką cenę, która wszystkim hipotekowanym wierzytelnościom wyrównuje, a gdyby takowej nie uzyskano ustanawia się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 3 sierpnia 1882 o godzinie 3 po południu.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby prawo hipoteki na powyższej realności po dniu 11 grudnia 1881 uzyskali, ustanawia się p. Filipa Simona ze Szczerca kuratorem.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i protokół oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec, 31 marca 1882.

L. 3291. (3176 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Nisku przedsięweźmie w dniach: 22 maja, 26 czerwca i 31 lipca 1882, każdym razem począwszy od godziny 10 rano, egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 55 w Pławie położonej, ciała hipotecznego nie stanowiącej, protokołem de praes. 17 maja 1871 l. 1698 zastawniczo opisanej.

Zakład wynosi 20 zł. w. a.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia

Nisko, dnia 27 kwietnia 1882.

L. 4531. (3168 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie zawiadamia, że na dniu 23 czerwca 1882, o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w tymże sądzie licytacya realności Nr. 93 w Oleszycach starych i Nr. 208 w Dzikowie Nowym położonych, Herscha Majerana własnych, na rzecz Filipa Zdyrko ku zaspokojeniu kwoty 1.900 zł. w. a. z pn.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa pierwszej realności 690 zł., drugiej zaś 282 zł.

Sprzedaż odbędzie się na jednym terminie także i niżej ceny szacunkowej za jakąbądź kwotę.

Dalsze warunki w tutejszo-sądowej regisrtaturze.

Lubaczów, 31 grudnia 1881.

L 3213. (3173 1—3)

C. k. sąd obwodowy Tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Tarnowskiej kasy oszczędności w resztującej sumie 825 zł. w. a. z należytościami dodatkowemi odbędzie się dnia: 12go czerwca 1882 o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. 302 w Tarnowie na Strusinie położonej, do Kornelii Morgenstern należącej, w terminie czwartym.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 15335 zł. 55 ct. w. a. a gdyby tej nie ofiarowano, realność rzeczona sprzedaną będzie za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi sześćset zł. w. a.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

W Tarnowie, dnia 23 marca 1882.

Z. 9423 (3110 1 3)

Von Seiten des k. k. Bezirksgerichtes in Chodorow wird hiemit bekannt gemacht, daß zur Hereinbringung der Forderung der Beile Klirsfeld pr. 200 fl s. N. G die executive Feilbiethung der den Erben des Berl Waitzen gehörigen sub CN. 65 in Suchrów gelegenen nicht intabulirten Realität am 1 Juni 1882 am 6 Juli 1882 und am 8 August 1882 jedesmal um 10 Uhr Vorm. beim hiesigen Gerichte mit dem vorgenommen werden wird, daß bei zwei ersten Terminen diese Realität nur über oder um den Schätzungspreis pr. 360 fl. ö. W. beim dritten nicht unter dem sämmtlichen Hypothekarforderungen gleichkommenden Betrage an den Meistbiether hintangegeben werden wird.

Der Ausrufspreis beträgt 360 fl, das Vadium 36 fl. ö. W.

Die übrigen Bedingungen. dann das Protokoll der pfandweisen Beschreibung und der Schätzung der Realität können in der h. g. Registratur eingesehen werden.

K. k. Bezirks-Gericht.

Chodorów, am 31 März 1882.

L. 6799 (3118 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Starem mieście podaje do wiadomości, że celem wydobycia dłużnej sumy w kwocie 20 zł. z procentami po 6 procent od 15 listopada 1876 bieżącemi i kosztów sądowych w kwotach 70 ct., 4 zł. 44 ct., 3 zł. 2 ct., 4 zł. 84 ct., i 5 zł. 90 ct. jakoteż kosztów niniejszego podania 3 zł. 12 ct. odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności pod liczbą konskrepcyjną 50 w Suszycy rykowej Iwana Czyhraka własnej, tudzież realności pod l. k. 103 rep. 93 w Zawadce dłużnika Stefana Prokopczaka własnej, na rzecz Józefa Kalmana. Realności te sprzedane będą każda osobno. Licytacya ta odbędzie się w trzech terminach a mianowicie w dniu 22 czerwca, w dniu 21 lipca i w dniu 22 sierpnia 1882, każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że na pierwszym i na drugim terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową, zaś na trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedane będą.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa tychże realności, a to co do realności pod lk. 50 w Suszycy kwota 80 zł., zaś co do realności pod l. k. 103 rep. 93 w Zawadce kwota 150 zł.

Każdy chęć kupienia mający winien jest złożyć przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi licytacyjnej 10 prc. ceny wywołania jako wadyum t. j. 8 zł. a względnie 15 zł.

Bliższe warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k Sąd powiatowy.

Stare miasto dnia 28 grudnia 1881.

L. 201. (3151 1—3)

Dnia 15 czerwca, 13 lipca i 10 sierpnia 1882 każdym razem o 10 godz. rano odbywać się będzie w tut. sądzie egzekucyjna sprzedaż 3 parcel gruntu w 1/16 roli Judaszówki w Budzowie położonych na 60 fl ocenionych, a Jozefa Ryszawego własnych, celem zaspokojenia pretensyi Löwiego Fischgrunda w kwocie 16 złr z pn.

Warunki licytacyi protokół zajęcia i oszacowania wolno tutaj przejrzeć lub odpisać.

C. k. Sąd powiatowy.

Maków 13 marca 1882

L. 1146. (3153 3—3)

Dnia 1 i 15 czerwca 1882 o godzinie 10 z rana na zaspokojenie pretensyi Sokołowskiej kasy sierocińskiej w kwocie 1200 zł. a. w. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 228 i 229 w Sokołowie położonych, według l. wyk. hip. 680 i 681 Jonasza i Baci małżonków Bergerów własnych.

Gdyby przy tych dwóch terminach realności te sprzedane nie zostały wyżej ceny kupna, naówczs do ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin na dzień 30 czerwca 1882 o godzinie 10 rano przy tutejszym sądzie.

Cenę wywołania stanowi kwota 14958 zł., wadyum 1500 zł. a. w.

Dla niewiadomych wierzycieli i dla tych, którymby niniejsza uchwała licytacyjna doręczoną nie została, ustanowiono Jana Piękosia w Sokołowie kuratorem ad actum. Bliższe warunki licytacyjne, protokół oszacowania i ekstrakt hipoteczny przejrzeć można w sądzie.

Sokołów dnia 17 marca 1882.

L 1978. (3139 3—3)

C k. sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia, że w celu wydobycia kwoty 5 zł 40 ct. a. w. przez Gerszona Josla Grumwerga przeciw małż. Maciejowi i Annie Winiarskim wywalczonej odbędzie się przy 3 terminach licytacyjnych to jest 30 maja, 15 i 28 czerwca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano, w zabudowaniu t. s. przymusowa publiczna sprzedaż realności dłużniczej w Kołomyi pod l. k. 70 połżonej, ciała tabularnego niestanowiącej, na 470 zł. a. w. oszacowanej. Zakład wynosi 47 zł a. w., cena wywołania 470 zł. a. w. Akt opisania i oszacowania i warunki licytacyjne mogą być w tus registraturze przejrzanemi.

Kołomyja, dnia 16 marca 1882.

Upadłości.

L. 112 (3212)

Niniejszem zawiadamia się wszystkich wierzycieli upadłości Elki Blutreich, że do zatwierdzenia lub uwątpliwienia rachunku przez ustąpionego zawiadowcę Dr, Brodackiego z zawiadywania upadłego majątku przedłożonego niemniej do powzięcia uchwały po myśli §. 140 i 147 ust. konkursowej celem bezzwłocznego zrealizowania majątku termin na dzien 18 maja 1882 o 10 godzinie rano wyznaczonym został i że im wolno znajdywać się na terminie i czynić stosowne uwagi.

Zaleszczyki 25 kwietnia 1882.

Michał Klusik, c. k. sędzia powiatowy jako komisarz konkursowy.

L. 3707. (3203)

Zawiadamiam wierzycieli konkursowych Abrahama Leinzeiga, że zarządca masy przedłożył projekt częściowej repartycyi funduszów masy, który u podpisanego lub u zarządcy masy można przejrzeć.

Zarzuty przeciw tej repartycyi wnoszone być mogą po dzień 15 maja 1882, zaś do rozprawy nad zarzutami wyznacza się termin na dzień 22 maja 1882 o godzinie 11 rano.

Chrzanów, dnia 18 kwietnia 1882.

C. k. Sędzia powiatowy jako komis konkursowy.

L. 5514 (3172 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie ogłasza, że na całym majątku ruchomym Izaaka J. Laudy, protokołowanego handlarza drzewem w Stanisławowie, tudzież na majątku tegoż nieruchomym położonym w krajach, w których ustawa konkursowa z 25go grudnia 1868 obowiązuje, postępowanie konkursowe wprowadzonem zostało, że kierującym komisarzem c. k Radca sądu krajowego Dr. Kazimierz Szczurowski zaś administratorem tymczasowym adwokat Dr. Karol Kwiatkowski mianowanym został.

Rzeczą jest wierzycieli konkursowych swe wierzytelności chociażby co do takowych spór gdziekolwiek był w toku, do dni 60 od tego ogłoszenia w tutejszym Sądzie dla uniknienia skutków z zaniedbania lub spóźnienia zgłoszeń wynikających zgłosić, i na terminie dnia 7 sierpnia 1882 o 9 rano płynność takowych i klasę wykazać, który to ostatni termin jako ugodowy się określa. Na tym terminie wolno będzie zgromadzonym wierzycielom do zarządu i wydziału inne osoby zaufania powołać.

Celem zatwierdzenia mianowanego przez Sąd administratora lub wyboru innego tegoż zastępcy i członków wydziału ustanawia się termin na 22 maja 1882 o 9 rano w biurze II.

Wierzycieli po za obrębem tutejszego Sądu zamieszkałych wzywa się, by pełnomocników do odbierania uchwał sądowych tu zamieszkałych Sądowi wskazali, inaczej dla nich kurator ustanowionym byćby musiał.

Dalsze ogłoszenia umieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazeta Lwowska.“

Stanisławów, dnia 2go maja 1882.

Księgi gruntowe.

L. 2847. (3210)

Komisya hipoteczna w Tarnobrzegu zawiadamia, że dochodzenia celem założenia księgi gruntowej dla gminy Chmielów rozpocznie dnia 15 maja 1882.

Każdemu wolno się zgłosić i przytoczyć co dla ochrony swych praw za stosowne uzna.

Tarnobrzeg 28 kwietnia 1882.

L. 3699. (3195)

Dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Potok powiatu sądowego Brzeżany rozpoczyna komisya hipoteczna 27 czerwca 1882.

Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć co dla obrony praw swych uzna za stosowne.

Brzeżany dnia 1 maja 1882.

L. 3684. (3194)

Dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Byszki powiatu sądowego Brzeżany rozpoczyna komisya hipoteczna 6 czerwca 1882.

Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć, co dla obrony swych praw uzna za stosowne.

C. k. sąd powiatowy

Brzeżany dnia 1 maja 1882.

L. 56. (3211)

C. k sąd powiatowy w Ustrzykach dolnych zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe w sprawie założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Jasień dnia 19 maja 1882 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych

Ustrzyki dolne dnia 1 maja 1882.

L. 4220. (3224)

C. k. komisya hipoteczna w Limanowie ogłasza, że złożyła arkusze posiadania wraz z sprostowanemi spisami i mapami hipotecznemi, odnoszące się założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Mszana dolna w tutejszym c. k. sądzie do powszechnego przejrzenia.

Zarazem wyznacza się termin na dzień 16 maja 1882, na którym w razie zgłoszenia zarzutów dalsze dochodzenia prowadzone będą.

Limanowa 4 maja 1882.

L. 7028. (2982 3—3)

C. k. wyższy sąd krajowy podaje do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych według ustawy z 20 marca 1874 Nr. 29 Dz. ust. kraj. wygotowany dla następujących posiadłości tabularnych i gminnych od dnia 1go czerwca 1882 za nową księgę gruntową uważanym być ma.

I Dla majętności tabularnych.

Liczba porządkowa	Majętność tabularna	położona w gminie katastralnej	położona w okręgu c. k. sądu powiatowego w
1	Waręż miasto . . .	Waręż miasto	Bełzie
2	Gródek miasto z kolonią Vorderberg	Gródek miasto z kolonią Vorderberg	
3	Wołczuchy	Wołczuchy	
4	Wołczuchy część . . .	dtto	
5	Drozdowice	Drozdowice z miejscowością Burgthal	Gródku
6	Wielkopole	Wielkopole z kolonią Ottenhausen	
7	Ottenhausen . . .	dtto	
8	Jaśniska część I . . .	Jaśniska	
9	dtto dtto II . . .	dtto	
10	dtto dtto III . . .	dtto	
11	dtto dtto IV . . .	dtto	Janowie
12	Kulików	Kulikow	Kulikowie
13	Dzików	Dzików	
14	Dąbrowa	Dąbrowa z miejscowościami Kornagi i Szutki	
15	Basznia	Basznia	
16	Duchnicze	dtto	
17	Dachnów	Dachnów	
18	Oleszyce-stare także „Oleszyce wieś“ zwana . . .	Oleszyce-stare z miejscowością Zabiała	
19	Oleszyce-miasto . . .	Oleszyce-miasto z miejscowością Futory	
20	Futory	dtto	
21	Borchów	Borchów	Lubaczowie
22	Magierów z przyległościami Ruda, Biała, Okopy, Borki, Horodzów, Biała-piaskowa, Kamienna góra, Kamionka czyli Krzemionka, Manasterek, Zamek i Pogorzelisko . .	w gminach katastralnych: Magierów z Borkiem, Biała z Białą-piaskową, Horodzów, Ruda, Manasterek z Manasterką i Zamkiem i Kamienną górą wraz z Kamionką, tudzież w gminie Ruda Magierowska z posiadłościami Okopy, Lenczyków i Pogorzeliska	Niemirowie Rawie
23	Rawa ruska . .	Rawa ruska	Rawie
24	Maliczkowice . . .	Maliczkowice	
25	Łany	Łany	
26	Ostrów	Ostrów	Szczercu
27	Nowosiółki kardynalskie .	Nowosiółki kardynalskie	
28	Nowosiółki przednie . .	Nowosiółki przednie	Uhnów
29	Gwoździec mały . .	Gwoździec mały	
30	Kobylec	Kobylec	Gwoździcu
31	Manastersko . . .	Manastersko	Kossowie
32	Potoczek . . .	Potoczek	
33	Podwysokie . . .	Podwysokie	
34	Zawale . .	Zawale	Sniatynie
35	Mużyłowice	Mużyłowice	
36	Mużyłowice-kolonia . .	dtto	Jaworowie
37	Hruszowice część I . .	Hr szowice	
38	dtto część II . .	dtto	
39	Boża wola . . .	Boża wola	Krakowcu
40	Ostrów część I . . .	Ostrów	
41	dtto część II . . .	„	
42	Chyrczyna ad Krasiczyn .	Chyżyna	
43	Chryczyna vel Chryżyna także Chyrzyna ad Krzywcza .	dtto	
44	Chryżynka vel Chryzinka ad Krzywcza	dtto	
45	Krzeczkowa	Krzeczkowa	
46	Korytniki	Korytniki	miej. deleg. w Przemyślu
47	Pleszowice	Pleszowice	
48	Komarno	Komarno (miasteczko)	
49	Podwerchów ad Komarno .	Powerchów	Komarnie
50	Kanafosty	Kanafosty	
51	½ Ostrów „Okopy„ . .	Ostrów	
52	½ Ostrów "Błazowszczyzna"	dtto	
53	Czernichów . . .	Czernichów	Rudkach
54	Sąsiadowice Dom. 34 p. 451	Sąsiadowice	
55	Sąsiadowice część Dom. 36 pag. 185	dtto	miej. del. w Samborze
56	Sokołów ad Dzieduszyce wielkie	Sokołów z miejscowością Łany	
57	Łany ad Dzieduszyce wielkie	dtto	Stryju
58	Pielawa i Baba Buczacka i Trybuchowiecka czyli Józefówka-wielka . . .	Pielawa	
59	Nagorzanka I część . .	Nagorzanka	
60	dtto II „ . .	dtto	
61	Soroki	Soroki	
62	Sorockie-Browary . .	dtto	Buczaczu
63	Dorohów	Dorohów	Haliczu
64	Ostrynia	Ostrynia	Tłumaczu
65	Bielowce . . .	Bielowce	Mielnicy
66	Suszczyn	Suszczyn	Mikulińcach
67	Bakowce	Bakowce	Bóbrce
68	Smólno	Smólno z miejscowościami Gaje smoleńskie i Łahodów	
69	Gaje smoleńskie . . .	dtto	
70	Łahodów	dtto	Brodach
71	Słoboda czyli Słobudka .	Słoboda	
72	Taurów . .	Taurów	Kozowej
73	Rozważ	Rozważ z kolonią Sobolówka	
74	Bużek	Bużek	Olesku
75	Danilcze	Zołczów z Danilczem	
76	Zołczów	dtto	
77	Adrianówka	dtto	
78	Krzyżanowczyzna . . .	dtto	
79	Marcelówka	dtto	
80	Stratyn miasteczko . .	Stratyn miasteczko i Stratyn wieś	
81	Stratyn wieś . . .	dtto	
82	Babuchów	Babuchów	Rohatynie
83	Iwaczów	Iwaczów	
84	Wołczkowce . . .	Wołczkowce	
85	Kabarowce	Kabarowce	
86	Jarosławice	Jarosławice	
87	Torhów	Torchów	
88	Machnowce	Machnowce	
89	Urlów	Urlów	Zborowie
90	Marmuszowice . . .	Firlejówka część 1sza	miej. del. w Złoczowie

II. Dla mniejszych posiadłości w gminach katastralnych.

1. Waręż miasto podlegających c.k. sądowi powiatowemu w Bełzie.
2. Gródek miasto z kolonią Vorderberg
3. Wołczuchy
4. Drozdowice z miejscowością Burgthal podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Gródku.
5. Wielkopole z kolonią Ottenhuasen
6. Jaśniska podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Janowie.
7. Kulików podlegających c k. sądowi powiatowemu w Kulikowie.
8. Dzików
9. Dąbrowa z miejscowościami Korniagi i Szutki
10 Basznica z gminami politycznemi Basznia górna, Basznia dolna, Borowa góra z miejscowościami Słotwina, Dąbrowa, Malce Czerwinki, Ruda i Tymca
11 Dachnów
12 Oleszyce stare z miejscow. Zabiała
13 Oleszyce miasto z miejscow. Futory
14 Borchów podlegających c. k sądowi powiatowemu w Lubaczowie.
15 Rawa ruska podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Rawie
16 Maliczkowice
17 Łany podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Szczercu
18 Nowosiółki kardynalskie
19 Nowosiółki przednie podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Uhnowie
20 Gwoździec mały
21 Kobylec podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Gwoździcu
22 Manastersko podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Kossowie
23 Podwysokie (lub Podwysoka)
24 Zawale podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Sniatynie
25 Hruszowice
26 Boża wola podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Krakowie
27 Chyżyna z Chyżynką
28 Krzeczkowa
29 Korytniki
30 Pleszowice podlegających c. k. sądowi powiatowemu w miej. del. w Przemyślu
31 Komarno (miasteczko)
32 Powerchów podlegających c. k. sądowi powiatowemu w miej. del. w Komarnie
33 Kanafosty
34 Ostrów
35 Czernichów podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Rudkach
36 Sąsiadowice podlegających c. k. sądowi powiatowemu w miej. del. w Samborze.
37 Sokołów z miejscowością Łany podlegających c. k, sądowi powiatowemu w Stryju.
38 Nagorzanka
39 Soroki podlegających c. k. Sądowi powiatowemn w Buczaczu
40 Dorohów podlegających ck sądowi powiatowamu w Haliczu
41 Ostrynia podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Tłumaczu.
42 Biolowce podlegających ck. sądowi powiatowemu w Mielnicy
43 Bakowce podlegających c. k. sądowi w Bóbrce
44 Smólno z miejscowościami Gaje smoleńskie i Łahodów podlegających ck. sądowi powiatowemu w Brodach
45 Słoboda
46 Taurów podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Kozowej
47 Rożważ z kolonią Sobolówka
48 Bużek podlegając. c. k. sądowi powiatowemu w Olesku
49 Zołczów z Danilczem
50 Stratyń miasteczko i Stratyn wieś
51 Babuchów podlegające c. k. sądowi powiatowemu w Rohatynie
52 Iwaczów
53 Wołczkowce
54 Kabarowce
55 Jarosławice
56 Torhów
57 Machnowce
58 Urlów podlegające c. k. sądowi popowiatowemu w Zborowie

Sporządzony projekt dotyczących ksiąg przejrzanym byc może, a to dla posiadłości tabularnych pod I od 1 do 28 w Tabuli krajowej przy c k. Sądzie krajowym we Lwowie, a pod I 29 do 90 w urzędzie hipotecznym przynależnego ck. sądu obwodowego, zaś dla posiadłości pod II poszczególnionych w biórze dotyczącego c. k. sędziego powiatowego.

Od dnia wyżej wspomnionego wszelkie nowe prawa czyto własności, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi nabyte, ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa ck. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

1) na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg nabytego domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub dołączenia ciał hipotecznych, lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała,

2 już przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych, nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi, lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące, wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamze wpisane nie zostały, ażeby z temi prawami zgłosili się, a to co do majętności tabularnych wyżej pod I wymienionych do przynaleznych c. k. Trybunałów pierwszej instancyi, zaś co do posiadłości wyżej pod II poszczególnionych do dotyczących ck. sądów powiatowych najdalej do dnia 1 czerwca 1883 gdyż w przeciwnym razie utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mające pretensyi przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księcze zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowa księga wstępuje, lub że było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej lub jest przedmiotem dochodzenia wskutek podania przed sąd wniesionego.

Termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym.

Lwów dnia 28 marca 1882.

L. 607. (3217)

Dochodzenia miejscowe w celu założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej Kopytów powiatu sądowego Sokalskiego rozpoczną się dnia 20 maja 1882.

Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Lwów dnia 1 maja 1882.

L. 605 (3216)

Dochodzenia miejscowe w celu założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej Mianowice powiatu sądowego sokalskiego rozpoczną się dnia 15 maja 1882.

Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Lwów dnia 1 maja 1882.

Rozmaite obwieszczenia.

L 4592. (3198 1—3)

C k. sąd powiatowy w Brodach oznajmia niewiadomemu z miejsca pobytu Mozesowi Wohlmanowi, że dnia 7 marca 1882 l. 3299 wniósł Leopold Senzer przeciw Eliaszowi Rosenthalowi i Mozesowi Wohlmanowi pozew, na który do rozprawy wyznaczony został termin na dzień 19 maja 1882, dalej że dla Mozesa Wohlmana zamianowano kuratorem Dra Kurysia, któremu on potrzebną informacyę udzielić lub innego zastępcę wskazać jest obowiązany, gdyż inaczej możliwe złe skutki tylko sobie będzie musiał przypisać.

Brody, 28 kwietnia 1882.

L. 6529. (3189 1—3)

C. k. sąd krajowy zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu, Franciszka Drozdowskiego, Annę z Nowickich Chlebowską, Józefa i Jacentego Drozdowskich, Justynę z Drozdowskich Mysłowską, że wskutek zgłoszenia przez Józefa Padlewskiego prawa własności do dóbr Bryczyna dolna część, ustanowiony został dla nich kuratorem p. adw. Dr. Ferdynand Wilkosz, tudzież że do rozprawy w myśl §. 8 ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 d. u. p. wyznaczono w tut. sądzie termin na dzień 15 maja 1882 o godzinie 10 rano

Kraków, dnia 24 marca 1882.

L. 45364. (3192 1—3)

C. k. sąd delegowany miejski w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mojżesza Engländera, iż przeciw niemu w dniu 13 listopada 1881 do l. 41149 pozew pto 47 zł. wniesiony został i rozprawa na dzień 30 maja 1882 godzinę 9 przed południem wyznaczoną została.

Wzywa się więc Mojżesza Engländera, ażeby ustanowionemu dla niego kuratorowi w osobie adw. Dra Schöna wszelkich potrzebnych środków do obrony dostarczył, a w razie obrania sobie innego pełnomocnika o tem sąd tutejszy zawiadomił, w przeciwnym bowiem razie skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Kraków, 22 kwietnia 1882.

L, 45363. (3193 1—3)

C. k. sąd delegowany miejski w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mojżesza Engländ ra iż przeciw niemu w d. 25 października 1881 l 38803 pozew pto 44 zł. 83 ct. wniesiony został i rozprawa na dzień 30 maja 1882 o godzinie 9 rano wyznaczoną została.

Wzywa się więc Mojżesza Engländera, ażeby ustanowionemu dla niego kuratorowi w osobie adw. Dra Schöna wszelkich potrzebnych środków do obrony dostarczył, a w razie obrania sobie innego pełnomocnika o tem sąd tutejszy zawiadomił, w przeciwnym razie skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Kraków, 22 kwietnia 1882.

L. 2774. (2962)

C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie wzywa niewiadomą z miejsca i życia Maryannę Lichwalinę aby się do spadku Marcina Chmury zmarłego w Smęgoczowie w roku 1810, w ciągu jednego roku zgłosiła, gdyż po upływie tego czasu spadek ten z ustanowionym dla niej kuratorem Wawrzyncem Kowalem pertraktowany zostanie.

Dąbrowa, d. 5 kwietnia 1882.

L. 987. (3081 1—3)

Jego Ekscelencya Pan Prezydent c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie, zamianował przewodniczącym trybunału sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnowie na drugą zwyczajną tegoroczną kadencyę, której posiedzenia w dniu 1 czerwca 1882 o godzinie 9 przed południem otwarte będą, prezydenta c. k. sądu obwodowego Ryszarda Zawadzkiego, zastępcami zaś przewodniczącego c. k. radców sądu krajowego Pawła Mossora, Adolfa Horę, Józefa Konckiego i Juliusza Freiselsfeld Chitrego.

Prezydyum c k. sądu obwodowego w Tarnowie dnia 29 kwietnia 1882.

Doniesienia prywatne

Kupię kilka metr. centnarów CHMIELU z r. 1881. Próbki pod **G. 100**, poste restante **Gorlice.** (3251 1—3)

Składając z dniem 5go maja b. r. adwokaturę oddałem wszelkie sprawy kancelaryjne koledze memu Wlmu. adwokatowi Dr. **Janowi Kuczkiewiczowi,** którego także wydział Lwowskiej Izby adwokatów moim zamianował substytutem. Uwiadamiam o tem wszystkich moich przyjaciół i klientów aby z temże samem zaufaniem udać się zechcieli do tegoż mego zastępcy Dr. Kuczkiewicza adwokata krajowego we Lwowie przy placu **Bernardyńskim l. 10.** (3238 1-3)

Dr. Aleksander Pomianowski.

Lubień

zdrojowisko kąpielowe siarczane, przeważnie dla cierpień artrytycznych i reumatycznych, odległe o 3 mile od Lwowa, milę od Gródka stacyi kolei Karola Ludwika i tyleż od Szczerca stacyi kolei Albrechta.

Sezon kąpielowy trwa od 20go maja do 20 września.

Lekarz zakładowy Dr. Stanisław Jana.

Zakład posiada 12 domów o 180 pokojach, prywatnych około 300 u włościan.
W miejscu: urząd pocztowy, i telegraficzny, apteka domowa dwie restauracye, sklep z wodami mineralnemi, czytelnia, muzyka pod dyrekcyą kapelmistrza weteranów P. Bogena, park rozległy, sala balowa i t d. Łazienki w r. b. przebudowane i według wymogów balneotechniki urządzone.

Na rzeczce Wereszczycy wybudowano łazienki dla kąpieli zwykłych. Komunikacya ułatwiona wozami pocztowemi, fiakrami i wózkami włościańskiemi tak ze Lwowa jak z Gródka i Szczerca. Pociągi kolejowe przychodzą do Gródka, z Krakowa pospieszny o godz. 4 min. 35 rano mięszany o 10 min. 2 przed południem, i o 8mej min 10 wieczór; ze Lwowa zaś pospieszny o 11 min 20 wieczór, mięszany o 5 min 26 rano i o 5 min 49 po południu.

Do Szczerca, ze Stanisławowa i Stryja 6 godź. min 50 wieczorem.

Bliższych wyjaśnień udziela zarząd zakładu zdrojowo-kąpielowego, w ***Lubieniu.*** (3181 1-9)

Płótna

wyrobu krajowego

jakoteż

Obrusy, Serwety, ręczniki

itp. wyroby tkackie z Korczyny, Dębowca i Błażowej.

Drelichy Andrychowskie,

Koronki z Pieniak,

Pończochy i skarpetki

z bawełny jumel i z fils d'Ecosse, wyrobu Heydenreicha, lepsze i tańsze od wyrobów saskich.

Skarpetki chyrowskie, gotowe, ściereczki, prześcieradła i maglowniki.

Meble pręcikowe

i różne wyroby koszykarskie szkoły koszykarskiej w Rudniku

Wyroby snycerskie

z ces król. artystycznej szkoły w **Zakopanem.**

Obok powyższych, równie różne

TOWARY BŁAWATNE

poleca

Pierwszy skład wyrobów krajowych pod firmą

Bazar Markiewicza

we Lwowie, Plac Marjacki liczba 10.
(2660 4—?)

Prezes

Rady Nadzorczej Tow. wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie

podaje do wiadomości Członków Towarzystwa iż w myśl §. 93 ustępu 6 statutu, nastąpi na posiedzeniu Rady Nadzorczej **w maju b. r.** odbyć się mającem, z powodu kończącej się sześcioletniej kadencyi wybór II. Dyrektora Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w KRAKOWIE.

Kraków, dnia 4 maja 1882.

Prezes Rady Nadzorczej
Józef br. Baum.

(3241)

W Krasiczynie pod **Przemyślem,** majątku księcia Adama Sapiehy, są do sprzedania **buhajki i jałówki** półkrwi Ayr „Schorthorn i Holender-Schorthorn". — Bliższych szczegółów udzieli Kancelarya Centralna w miejscu. (3242 1—3)

Egzaminowany maszynista, zdolny ślusarz i monteur, który może się wykazać chlubnemi świadectwami, poszukuje miejsca. — Bliższej wiadomości udzieli **Antoni Barzczyński l. 15 w Jarosławiu.** (3236 1—3)

L. 8487/B. Towarzystwo C. k. uprzyw.



kolei żelaz. Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej

(3132

Wylosowanie

akcyj i pryorytetów.

Według notaryalnego protokołu zostały dnia dzisiejszego następujące akcye i pryorytety wylosowane a to:

Akcye.

Nr. 3621, 9043, 18675, 23774, 28385, 29961, 33037, 46886, 61599, 63760, 73119, 73523, 74688, 77036, 89277, 92273, 98600, 99985, 106742, 116679. **razem 20 sztuk.**

Pryorytety I. emisyi.

Nr. 985, 2324, 2372, 3075, 3418, 3612, 3651, 3741, 3818, 4856, 5 05, 5107, 5215, 5522, 5816, 5831, 5858, 6462, 6629, 6788, 6979, 7244, 7359, 7476, 7480, 7606, 8125, 8291, 8325, 8639, 10149, 10381, 10739, 10950, 11629, 12184, 12937, 13583, 13594, 14752, 15064, 15066, 15154, 15170, 15304, 15567, 16037, 16430, 16607, 16706, 16956, 17770, 17837, 18531, 18792, 20168, 20398, 20450, 20504, 20552, 20746, 22465, 22570, 23004, 23156, 23316, 23322, 23930, 24221, 24386, 24667, 24763, 24825, 24879, 25015, 25358, 25527, 25616, 25685, 25804, 26616, 26627, 27298, 27700, 27819, 27926, 28072, 28776, 28822, 28893, 28919, 29255, 29914, 30 69, 30468, 30505, 31210, 31321, 31377, 31401, 31534, 31773, 32657, 32981, 33086, 33468, 33709, 34004, 34034, 34663, 34738, 34771, 34878, 35320, 35410, 35516, 35526, 35537, 35564, 35769, 35966, 36128, 36325, 36421, 36639, 37361, 37397, 37580, 37616, 38652, 38740, 38956, 38957, 39103, 39125, 39309, 39733; **razem 137 sztuk.**

Pryorytety II. emisyi.

Nr. 1522, 1777, 2008, 2182, 2513, 3228, 3502, 3530, 4269, 4696, 4852, 4867, 5113, 5235, 5482, 6615, 6981, 7427, 7819, 7897, 8110, 8257, 8407, 8497, 8808, 9448, 9569, 9683, 10188, 10800, 11015, 11075, 11182, 11285, 11689, 12294, 12455, 12515, 12954, 13262, 13417, 13490, 13708, 13842, 13933, 14534, 15634, 15997, 16097, 16232, 16292, 16390, 17122, 17718, 18190, 18683, 18796, 19064, 19698, 20553, 20739, 20925, 21195, 21551, 21662, 21746, 22326, 23204, 23713, 23995, 25174, 25685, 25932, 26816, 27343, 27462, 27525, 27817, 28072, 28896, 29073, 29122, 29309, 29911, 30064, 30103, 50112, 30376, 31659, 32136, 32255, 32367, 32880, 32905, 33040, 33224, 34266, 34354, 34502, 34631, 34671, 34864, 34894, 34962, 35182, 35217, 35220, 35603, 37053, 37293, 37486, 38579, 38814, 39171, 39616, 39858, 39881; **razem 117 sztuk.**

Pryorytety III. emisyi.

Nr 47, 904, 966, 1031, 1532, 1712, 1743, 2056, 2729, 2843, 3240, 3381, 3603, 3687, 4262, 4281, 4595, 4667, 5662, 5853, 6276, 6373, 6732, 7227, 7379, 7406, 7438, 7536, 8446, 9308, 9324, 9326, 9397, 9422, 9556, 9630, 9945, 11056, 11537, 12011, 12031, 12124, 12279, 12690, 13051, 13708, 13810, 13875, 14173, 14696, 14814, 15008, 15065, 15351, 15671, 15694, 15799, 16226, 16372, 16536, 16776, 16957, 17450, 17518, 18019, 18274, 18598, 18867, 19011, 19031, 19166, 19779, 20253, 20677, 21080, 22061, 24105, 24177, 24181, 24187, 24240, 25557, 26668, 27540, 28028, 28116, 28228, 28586, 28611, 29018, 30305, 30314, 30333, 30392, 30719, 30913, 30958, 32050, 32082, 32219, 32402, 32448, 32504, 32522, 32565, 32679, 32865, 32933, 33001, 33448, 34109, 34626, 35579, 35740, 35834, 36068, 36117, 37621, 38095, 39368, 39402, 41094, 41415, 42768, 42948, 43281, 43381, 45236, 45729, 45972, 47107, 47232, 48611, 48870, 49970, 50076, 50459, 50465, 50727, 51064, 51068, 51083, 51244, 51420, 51441, 51467; **razem 146 sztuk.**

Pryorytety IV. emisyi.

Nr. 158, 260, 511, 513, 574, 623, 1264, 1480, 1742, 1824, 2526, 2673, 3008, 3122, 3204, 3290, 4122, 4410, 4903, 4909, 5749, 6110, 6569, 7909, 7950, 8048, 8622, 8927, 9448, 10077, 10152, 11312, 11502, 11560, 11769, 11864, 11957, 12409, 13290, 13391, 13417, 13895, 14647, 16151, 16492, 16582, 17777; **razem 47 stuk.**

Właściele tych wylosowanych 20 akcyj i 447 pryorytetów mogą podjąć, zacząwszy od 1 listopada b. r., wartość nominalną tychże t. j. **za jedną akcyę dwieście (200) zł. w. a. w srebrze i za jedną pryorytetę trzysta (300) zł w. a. w srebrze,** wraz z odsetkami bieżącemi do 31 października b. r. przy głównej kasie Towarzystwa w Wiedniu, za ściągnięciem dotyczących obligów (Titres) ze wszystkiemi niezapadłemi kuponami i talonami. Brakujące do tychże kupony zostaną od kapitału ściągnięte. Równocześnie wymienione zostaną wylosowane akcye w myśl statutów na osobne na okaziciela tychże opiewające listy użytkowania (Genusscheine.)

Z dawniejszych wylosowań pozostały następujące akcye i pryorytety jeszcze niewykupione

Akcye. Nr. 1954, 5195, 9089, 9820, 12535, 15011, 16291, 23078, 25574, 32060, 33464, 36385, 36463, 41606, 43901, 64779, 65712, 69341, 70634, 72699, 73777, 74781, 77680, 80564, 81124, 82898, 82930, 83780, 88021, 90856, 92531, 94322, 95070, 95280, 104683, 108427, 109556, 110430, 111678. Pryorytety I. emisyi. Nr. 1213, 1676, 2799, 3206, 3257, 3466, 3552, 3797, 4198, 4664, 5932, 6080, 6091, 6826, 6925, 6933, 8385, 8497, 8499, 8500, 8801, 8805, 10013, 10845, 11540, 11673, 11740, 12292, 12486, 13259, 13503, 13510, 13622, 13921, 13932, 15342, 15761, 16225, 16694, 16844, 16885, 17813, 18126, 18836, 19074, 19084, 19300, 19648, 19872, 20102, 20344, 20423, 20455, 20456, 20521, 20617, 20795, 20927, 21319, 22291, 22650, 22725, 23564, 23770, 23823, 23865, 24426, 25311, 25934, 26007, 26375, 26727, 27078, 27242, 27758, 28029, 28292, 28937, 29572, 3017 , 30347, 30405, 30612, 30834, 31393, 32340, 32477, 33011, 33174, 33369, 33482, 33826, 34537, 34630, 35074, 35422, 36012, 36326, 36525, 36601, 37018, 38321, 38818 Pryorytety II. emisyi. Nr. 873, 3046, 4954, 5288, 6296, 6374, 6608, 7146, 7652, 7894, 8464, 8836, 9351, 9894, 9932, 10474, 10769, 10808, 11365, 11797, 11922, 12199, 12518, 12769, 12974, 13577, 13911, 14662, 14765, 14883, 15064, 15560, 15687, 16873, 16875, 17489, 18523, 19689, 20201, 20226, 20396, 22376, 25602, 26074, 26091, 26092, 26230, 270 7, 27455, 20068, 28127, 28292, 29570, 29764, 31091, 31305, 32392, 32622, 32743, 33278, 33338, 33578, 35441, 35876, 37076, 37683, 38535, 38839, 38920, 39119, 39120, 39996. Pryorytety III emisyi Nr. 411, 618, 1047, 1362, 2841, 2882, 2987, 3196, 3653, 4572, 4854, 5536, 5984, 6413, 6478, 6768, 6867, 7297, 8025, 8352, 8574, 11072, 11583, 11774, 12655, 12772, 12993, 15341, 16855, 17403, 17449, 17974, 18353, 18530, 18797, 19604, 20013, 20058, 20707, 20829, 21700, 23946, 24314, 24763, 26360, 26379, 27756, 27887, 28273, 28876, 29516, 29759, 30025, 30371, 31651, 31799, 32119, 32360, 32386, 39980, 40177, 42985, 42986, 43123, 43138, 43464, 45850, 47593, 48708, 49739, 51402, 51496, 51909, 51914. Pryorytety IV. emisyi Nr. 108, 584, 821, 2697, 3103, 5347, 6233, 6327, 7153, 7344, 7424, 8029, 8030, 8192, 8638, 9388, 9891, 10333, 10989, 11271, 12060, 12244, 12505, 12600, 12712, 13922, 14030, 14169, 14706, 15454, 16989, 17445, 17974.

Wiedeń, dnia 1 maja 1882.

C. k. uprz. kolej Lwowsko-Czerniowiecko-Jassko.

(Przedrukowanie nieopłaca się.)

Z drukarni W. Łozińskiego pod zarządem ... Czarneckiego l. 11 ... Welnera. — Papier z c. k. u... hl.